



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

23 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło sytuację społeczno-polityczną w kraju. Omówiono przebieg rozmów przy „okrągłym stole” oraz perspektywy ich dalszej, decydującej fazy.

Rozpatrzone stan przygotowań do XI plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Partii.

Biuro Polityczne zapoznalo się z propozycjami centralnych obchodów Święta Pracy.

11-12 kwietnia - obrady ministrów spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego

MOSKWA (PAP). Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, w dniach 11-12 kwietnia odbędzie się w Berlinie kolejna narada ministrów spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego. Poinformował o tym we wtorek podczas konferencji prasowej w Moskwie rzecznik MSZ Giennadij Gierasimow.

Gwałtowne demonstracje w Kosowie; 21 ofiar śmiertelnych

BELGRAD (PAP). Jak podaje Reuter powołując się na agencję Tanjug, 21 osób, w tym 2 milicjantów, zginęło w poniedziałek w okręgu autonomicznym Kosowo w czasie starć między demonstrantami albańskimi a siłami porządkowymi. Ponadto we wtorek jedna osoba zginęła podczas ataku na posterunek milicji. Agencja Tanjug dodaje, że dziesiątki milicjantów i demonstrantów odniosły poważne obrażenia.

Rzadki układ plam na Słońcu

MOSKWA (PAP). Pracownicy Usursyjskiego Obserwatorium, pracującego w sieci służby Słońca, zaobserwowali bardzo rzadkie i mało zbadane zjawisko na Słońcu — pojawienie się plam w okolicach jego biegunów. Każda z plam ma średnicę około 6 tys. km, ułożone są one w łańcuchu długości około 180 tys. km.

Podobny układ plam na Słońcu zaobserwowali w tych szerokościach geograficznych astronomowie angielscy w roku 1917.

Problem jest tak wielki, że mocują się z nim połączone kolegia Ministerstwa Rynku Wewnętrznego i Ministerstwa Przemysłu

Brak części zamiennych dolegliwą patologią naszej gospodarki

14 mln niesprawnych odkurzaczy! Ministrowie proponują przeróżne preferencje dla tych, którzy zechcą produkować części zamienne. Drugim kierunkiem strategii — ostre wymagania jakościowe wobec sprzętu gospodarstwa domowego

WARSZAWA (PAP). W prywatnych zasobach znajdujących się 8, a niektórzy twierdzą, że 14 mln niesprawnych odkurzaczy. Ich naprawa, podobnie jak i innego sprzętu gospodarstwa domowego, blokuje brak części zamiennych. O tym jak przeciwdziałać temu zjawisku, które jest już patologią naszej gospodarki, dyskutowano 28 bm. w Warszawie na wspólnym posiedzeniu kierowników Ministerstwa Rynku Wewnętrznego i Ministerstwa Przemysłu.

Mimo wprowadzenia cen umownych na części zamienne ich produkcja w dalszym ciągu jest nieopłacalna. Główną przyczyną jest to, że 30 proc. usług wykonywanych jest w ramach napraw gwarancyjnych, czyli bezpłatnie. Wina za niską jakość wyrobów ponoszą ich wykonawcy. Zdarza się, że nawet połowa dostarczanych do handlu towarów nie odpowiada normom. Zaproponowano, by w takich przypadkach zagrozić wstrzymaniem ich produkcji, a jeśli

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Premier Królestwa Belgii rozpoczął wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Mieczysława F. Rakowskiego przybył wczoraj do Polski z wizytą oficjalną premier Królestwa Belgii Wilfried Martens. Na warszawskim lotnisku Okęcie gościa i jego małżonkę powitał M. F. Rakowski z małżonką.

Bezpośrednio po zakończeniu uroczystości powitania W. Martens w towarzystwie M. F. Rakowskiego udał się do swojej warszawskiej rezydencji. Program politycznych rozmów belgijskiego gościa przewiduje dwukrotne rozmowy z M. F. Rakowskim, wizyty w Belwedrze i Sejmie. Gość z Belgii zwiedzi także zabytki Warszawy i Krakowa, przebywać będzie również na terenach dawnego niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

Trzy komisje nadzwyczajne Sejmu rozpoczęły działalność

Zmiany Konstytucji PRL i ordynacji wyborczej ■ Projekty ustaw: o związkach zawodowych i stowarzyszeniach

WARSZAWA (PAP). 28 bm. obradowały, powołane na 45. plenarnym posiedzeniu Sejmu, komisje nadzwyczajne do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL: do rozpatrzenia projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i ordynacji wyborczej do senatu; do rozpatrzenia projektu ustawy o stowarzyszeniach i związkach zawodowych.

Podczas obrad komisja nadzwyczajna do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL, która pracowała pod przewodnictwem posła Tadeusza Szelachowskiego przedyskutowała ogólną koncepcję projektowanych zmian ustawy zasadniczej. Zwrócono m. in. uwagę na to że częściowy zakres proponowanych zmian jest pochodną

KRÓTKO

(s) 28 BM. w Warszawie udekorowano Komandorią Orderu Zasługi przyznaną przez Radę Państwa Gerharda Gugteshalla, przedstawiciela zachodniemieckiego koncernu lotniczego FAG — w uznaniu jego zasług w ponad 30-letniej współpracy z polskimi firmami, a głównie z „Impet-metalem”.
DZIŚ w Belwedrze zbiera się po południu na 11 posiedzeniu Rada Konsultacyjna przy przewodniczącym Radzie Państwa. Omówione będą aktualne problemy społeczne i polityczne życia kraju.
W DNIACH od 19 maja do 19 czerwca br. odbędzie (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Jego dramatyczne reportaże z Czarnobyla

drukowaliśmy na łamach „Gazety”

Pisarz Jurij Szczerbak — deputowanym ludowym ZSRR

Były to wybory, a nie tylko formalne głosowanie — po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat — Triumf Borysa Jelcyna — poparło go 5 mln mieszkańców Moskwy — Preferowano kandydatów, którzy zajmują jednoznaczne stanowisko wobec przebudowy — Pięciu rywali pokonał odważny prokurator walczący z mafią radziecką

MOSKWA (PAP). Agencja TASS przekazała kolejne informacje o wstępnych wynikach wyborów deputowanych ludowych ZSRR. Wynika z nich m. in., że w Kijowie, w dzielnicy Leninowskiej, man-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przygotowywane są rozwiązania prawne

Dążenie do humanizacji systemu penitencjarnego

Poprawa warunków bytowych osób skazanych i aresztowanych
Łagodzenie skutków izolacji
Indywidualizacja środków resocjalizacyjnych
Do Amnesty International nie napływają z Polski żadne skargi lub sygnały o nieludzkim postępowaniu z więźniami

WARSZAWA (PAP). Dobbieją końca prace nad projektem rozporządzenia ministra sprawiedliwości, dotyczącego regulaminów wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania. Zastąpią one obowiązujące w tej dziedzinie od kilku lat przepisy tymczasowe. Na czym polegają istotne nowości przygotowywanych

regulacji? — z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do dyrektora generalnego w Ministerstwie Sprawiedliwości, dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych Romualda Sorokki. Stwierdził on m. in.:

Zmieniające się warunki pracy więziennictwa wywołane malejącą liczbą osób przebywających w zakładach kar-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W zakładach mięsnych inspektorzy PIH wystawiają niedostateczne oceny nawet połowie wyrobów

Pogarsza się jakość mięsa i jego przetworów

Najgorzej wypadły konserwy ■ Rekordy biją wyroby Zakładów Mięsnych „Służewiec”

WARSZAWA (PAP). Mięso i wyroby z masarni należących wędliny kupujemy na razie głównie na kartki, starając się zrobić jak najlepsze zakupy. Nie zawsze się to udaje, głównie z powodu niezadowolającej jakości oferowanych artykułów mięsnych, a zwłaszcza przetworów.

W ubiegłych latach kontrole przeprowadzane w zakładach państwowych wypadły na ogół dobrze. Zastrzeżenia inspektorów PIH budziły natomiast

przeprowadzono w 59 zakładach, z tego w 52 miały one charakter sprawdzający. W 9 zakładach ujawniono wady dotyczący ponad 20 proc. partii kontrolowanych. Swoisty rekord pobili Zakłady Mięsne „Służewiec” w Warszawie, w których zakwestionowano jakość 87,8 proc. ocenianych przetworów. W zakładach w Częstochowie wskaźnik ten

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Dzisiaj uroczyste otwarcie obrad Zjazdu ZHP

Nawiązanie do przedwojennej tradycji harcerstwa

Wczoraj odbyło się posiedzenie robocze

WARSZAWA (PAP). W sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęła się robocza część IX Zjazdu ZHP. Omawiane były sprawy proceduralne. Delegaci przyjęli regulamin obrad i regulamin wyboru władz na czelnych związku, wybierali komisje zjazdowe. Wieczorem, odbył się koncert zjazdowy, w którym wystąpił reprezentacyjny zespół ZHP „Gawę-

da”. Uroczyste otwarcie zjazdu — dzisiaj rano. Zjazd ZHP podjął wczoraj m. in. uchwałę w sprawie zmiany numeracji zjazdu. IX Zjazd ZHP przekształcił się w Zjazd XXVI, nawiązując w ten sposób do międzywojennej historii harcerstwa. Zgodnie z tą numeracją i Zjazd ZHP odbył się na przełomie 1920 i 1921 r. w Warszawie.

Profesor

M. Klimaszewski w Szwecji

(Inf. wł.) Dzisiaj udał się do Sztokholmu prof. Mieczysław Klimaszewski, który uczestniczyć będzie w obchodach 250-lecia istnienia Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk. Profesor jest jednym w Polsce członkiem tej akademii i jest uprawniony do wysuwania kandydatów do Nagrody Nobla. Polskę reprezentować będzie nadto na uroczystościach przez Polskiej Akademii Nauk prof. Janusz Kostrzewski.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Największa sensacja naukowa ostatnich

dziesięcioleci?

Nowa droga do syntezy termojądrowej

Wiadomość, która nadeszła w ub. tygodniu („GK” podała ją za PAP w numerze świątecznym) jest tak niezwykła, że zakrawa na przedczesny żart primaaprilisowy. Dwaj naukowcy — Martin Fleischmann z Uniwersytetu Southampton w Wielkiej Brytanii i Stanley Pons z Uniwersytetu Utah w USA — podczas konferencji prasowej zorganizowanej 23 marca wczorajem w tej ostatniej uczelni, ogłaszali, że udało im się w „śmiesznie prosty” sposób przeprowadzić reakcję kontrolowanej syntezy termojądrowej. Dziennik „Financial Times” napisał, że obaj badacze osiągnęli w zwykłym laboratorium to, czego nie można było dotychczas uzyskać w gigantycznych ośrodkach doświadczalnych mimo wieloletnich wysiłków licznych zespołów badawczych i ogromnych nakładów finansowych rzędu setek milionów dolarów rocznie.

Oświadczenie dwóch naukowców to prawdziwy szok dla społeczności fizyków. Nie chodzi tu jedynie o czysto naukowy wymiar problemu, lecz także o ściśle praktyczne, użytkowe konsekwencje dokonanej odkrycia. Aby zrozumieć wagę złożonego przed kilku dniami oświadczenia, trzeba przypomnieć trochę faktów z najnowszej historii fizyki.

Energia ze Słońca

Wszystko zaczęło się od Alberta Einsteina, który sformułował słynne równanie E = mc². Wynika z niego, że masa może być zamieniana na energię. Praktycznym rezultatem poznania tego faktu było zbudowanie w 1942 roku pierwszego reaktora jądrowego w Chicago, a w trzy lata później eksplozja pierwszej bomby atomowej nad Hiroszimą. W obu przypadkach posłużono się zjawiskiem rozszczepienia jąder uranu pod wpływem neutronów na drodze reakcji łańcuchowej.

Łącz procesy rozszczepiania ciężkich jąder atomowych są tylko jedna strona medalu. W przyrodzie bowiem istnieje

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu (2)

Równe, bezpośrednie, tajne

Najbliższe wybory do Sejmu odbędą się według tradycyjnych, ogólnie znanych zasad. Mają więc być powszechne, równe, bezpośrednie, tajne.

Powszechność to czynne prawo wyborcze przysługujące każdemu obywatelowi, który w dniu wyborów ukończył 18 lat (jesli takiego prawa orzeczeniem sądu lub Trybunału Stanu nie został pozbawiony) i bierne prawo wyborcze (możliwość ubiegania się o mandat) przysługujące obywatelom, którzy ukończyli 21 rok życia.

Zasada równości oznacza, że wszyscy wyborcy biorą udział w głosowaniu na równych zasadach — czyli każdy oddany głos ma taką samą „wartość”, wszystkich wyborców dotyczą takie same prawa.

Z kolei z zasady bezpośredniości wynika, iż aktu głosowania dokonano można tylko osobiście. Niedopuszczalne są więc w tym przypadku żadne zastępstwa, nie mają mocy żadne pełnomocnictwa itp.

Wybory odbywać się będą w tajnym głosowaniu. W lokalach wyborczych muszą się znajdować pomieszczenia za zasłoną zapewniające tajność głosowania. Karty do głosowania wrzuca się do opieczętowanej urny wyborczej.

Do głosowania należy już hasło „głosowania bez skreśleń”, jako że w poprzednich wyborach do Sejmu wobec ubiegania się (z wyjątkiem tzw. listy krajowej) o jeden mandat poselski przynajmniej dwóch kandydatów istniała konieczność dokonania skreśleń, gdyż u innym przypadku głos nie był ważny. W przyszłych wyborach każdemu mandatowi przypisana będzie oddzielna karta do głosowania, w obrębie której występować będzie dwóch i więcej kandydatów. Tak więc skreślenia będą koniecznością (rygor nieważności głosu) i w tym kontekście zasada tajności głosowania i wynikające z niej „techniczne” warunki nieodwołane do spełnienia aktu wyborczego nabierają szczególnie dużego znaczenia.

(ha)

Próbie udaremnili celnicy

Na eksponatach do Wiednia

(Inf. wł.) Dwaj mieszkańcy Łodzi podjechali pod przejście graniczne w Piwnicznej na nieco archaicznie wyglądających motorach. Zamierzali udać się do Austrii, celników nieco zdziwiły te pojazdy, dlatego poprosili o dowody rejestracyjne. Niby wszystko się zgadzało, ale padło podejrzenie, iż motocy-

kle zostały wyprodukowane jeszcze przed II wojną światową i dzisiaj stanowią już zabytek kultury technicznej. Motocykle zatrzymano, a jak wykazała ekspertyza, istotnie są to eksponaty muzealne, które w Wiedniu można by sprzedać za bardzo dobrą cenę. Sprawa znajduje się w sądzie. (żur)

Bił po to, żeby zabić?

W „Halce” — o krok od tragedii

(Inf. wł.) W samym centrum pienińskiego uzdrowiska, w restauracji „Halca” w Szczawinie, rozegrała się tragedia. Siedzący przy stoliku Jerzy S. niespodziewanie i z wielką brutalnością zaatakował inny konsument, rezydujący w odległym kątku sali. 27-letni Zbigniew K. w twarz

swjej ofiary wymierzał ciosy własną głową i pięściami, bił także w inne części ciała napedziętego mężczyzny. Działal systematycznie, szybko i z niewiarogodnym okrucieństwem. Zanim nadeszła pomoc, ofiara bestialskiej, bezsensownej

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Kontrowersje wokół „okrągłego stołu”

Zamieszanie w Sejmie

„Okrągły stół” stał się „super-władzą” podejmującą najważniejsze decyzje — zaś rola Sejmu, organu konstytucyjnie rzeczywistie najważniejszego, sprowadzona została na margines. Dziennikarze telewizyjni na tak sformułowany zarzut odpowiadali — zresztą słusz-

nie — że to nie od nich zależy, kto jest władzą „super”, a kto władzą mniejszą, gdyż oni rejestrują tylko rzeczywistość. A rzeczywistość jest taka jaka jest...

Atak na „okrągły stół” — jak widać, nastąpił z najmniejszą chyba oczekiwaną stroną. Posłowie zresztą — oddajmy im sprawiedliwość — nie ograniczyli się do kulturalowych dywagacji, lecz ustami kilku swoich przedstawicieli jasno wyrazili swoje stanowisko z

konwencjonalnych wystąpien. Zarzuciła władzy jak i opozycji ni mniej ni więcej tylko łamanie demokratycznych zasad. Chodziło o „okrągły stół” i ustalenia „jakie przy nim zapadają. „Okrągły stół” — mówił M. Niepokulczyca — miał skupić reprezentantów

różnych grupowań i różnych sposobów myślenia, a w konsekwencji wytoczyć główne, strategiczne kierunki narodowego porozumienia. Tymczasem to, właśnie przy „okrąg-

zatwierdzenia i tak już podjętych decyzji. Z Sejmu próbuje się uczynić znowu „maszynką do głosowania”, znowu się go ośmieszają w oczach opinii publicznej, ale tym razem w zgodnym szeregu przemówień występują zarówno przedstawiciele władzy, jak i opozycji. A wszystko odbywa się pod jakimś niekrym szlaczkiem demokracji, której mamy nadać nowe bardziej pełne znaczenie.

Oczywiście Małgorzata Niepokulczyca, podobnie zresztą jak jej koledzy posłowie nie negowała idei „okrągłego stołu”, nie negowała zasady narodowego porozumienia, lecz praktyczną realizację czynności przy „okrągłym stole” ustaleń Bronia autorzy Sejm i posłów kilkakrotnie uciekając się do monych sformułowań w rodzaju „ja protestuję!”. Jej wystąpienie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Dobiegają końca rozmowy w sprawie konwencji Polska - Watykan

RZYM (PAP). We wtorek siedzenia na przemian w Wapryży do Rzymu metropolitykański i w Polsce, będzie to ta poznański arcybiskup Jerzy Stroba, współprzewodniczący komisji mieszanej Episkopatu Polski i Stolicy Apostolskiej do spraw studiowania warunków pełnej realizacji stosunków wzajemnych. Przybyli także członkowie tej komisji: sekretarz generalny Episkopatu Folski arcybiskup Bronisław Dąbrowski, zastępca sekretarza Episkopatu biskup Jerzy Dąbrowski oraz ks. dyr. Alojzy Orszulik. Sądząc po pomysłowym przebiegu dotychczasowych prac komisji mieszanej, która odbywa po-

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dzię to wyraźny postęp w kierunku zgodności naszej praktyki penitencjarnej z ogólnymi zaleceniami zawartymi w ratyfikowanym przez Polskę międzynarodowym pakiecie praw obywatelskich i politycznych oraz w tzw. regulach minimalnych ONZ. Humanizacja oznaczać będzie przede wszystkim poprawę warunków bytowych i skazanych i aresztowanych w wyniku zwiększenia do 3 m kw. powierzchni przysługującej w zakładzie karnym każdej z takich osób. Obecnie przebywa w więzieniach i aresztach około 6 tys. osób. Humanizacja to również łagodzenie skutków izolacji poprzez zwiększenie możliwości kontaktów skazanych zarówno z rodzinami jak i z przedstawicielami organizacji społecznych, w tym np. społecznych rad penitencjarnych, zniesienie ograniczeń w kie-

Dążenie do humanizacji systemu penitencjarnego

rowaniu skarg i wniosków oraz w prowadzeniu korespondencji, ukształtowanie aowej, sprzyjające procesowi wychowawczemu, modelu stosunków między skazanym a służbą więzienną m.in. przez wprowadzenie zasady wzajemnego zwracania się w formie „obywatelu”. To także odstępstwo od nakazu składania meldunków przez tzw. starszych cel, oraz możliwość tworzenia zespołów skazanych, będących formą samorządności. Indywidualizacja metod i środków oddziaływania resocjalizacyjnego polegać będzie głównie na podziale na różne grupy osób przebywających w zakładach karnych, bądź aresztach. Byłoby to podział nie

SPORT SPORT

W ligach piłki ręcznej Cracovia — o medal, Hutnik — o byt

Dwa gryby w bursze. W nadchodzący weekend w Krakowie kibice piłki ręcznej będą w rozżarce — czy oglądać mecze kobiet z udziałem Cracovii czy też udać się do hali Hutnika na spotkania gospodarzy. W hali Wawelu od piątku w drugim finałowym turnieju wystąpią zespoły kobiet walczące o medale. Program gier: piątek, godz. 18: Start Gdańsk — AZS Wrocław i Cracovia — Pogoń Szczecin; sobota, godz. 18: Start — Pogoń i Cracovia — AZS; niedziela, godz. 10: AZS — Pogoń i Cracovia — Start. Aktualna tabela po dwóch turniejach:

1. AZS	21	32	563—482
2. Pogoń	21	28	513—483
3. Cracovia	21	23	455—445
4. Start	21	22	340—447

W sobotę we własnej hali podejmują Śląsk (godz. 17), w niedzielę — Gwardię Opole (godz. 11). Przypominamy aktualną tabelkę:

1. Wybrzeże	11	22	287—234
2. Pogoń Z.	11	16	275—227
3. Śląsk	11	15	282—266
4. Korona	11	14	283—268
5. Poznań	11	13	283—271
6. Wisła	11	9	227—245
7. Anilana	11	9	249—271
8. Górnik	11	8	249—265
9. Gwardia	11	8	244—267
10. Hutnik	11	7	250—272
11. Chrobry	11	6	227—253
12. Pogoń Sz.	11	5	273—288

Ogłoszenia Ekspresowe

- „SAGITA”**
Spółka z o.o.
Kraków
ul. Spółdzielców 3/13
tel. 55-01-58
- oferuje
kalkulatory biurowe
CITIZEN i CASIO
— 10-, 12-, 14-cyfrowe
— kalkulatory z drukarką
K-2262
- WYNAJEM** — na terenie Krakowa pomieszczenie o powierzchni 1000 m² na magazyn lub każdą działalność gospodarczą. Tel. 34-27-30, od 16. g-13873/prz
- SPRZEDAM** 600 m² płyt z wełny mineralnej o wym. 1000x500x50 oraz 400 m² papy na folii aluminiowej. Oferty: 11768 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12. g-14660
- PRZECZEPE** jednosłowa samowalędząca — sprzedam. Andrzej Miryógół Witkowiec Dolny. S-9547
- POSIADAM** nowy zestaw 21,5 tony szczytny opłandekowany (Liaz 10083 + przyczepa P-4) przystosowany do przewozu zagranicznych i krajowych. Oczekuję propozycji współpracy lub przystąpienia do spółki, firmy polonijnej. Oferty: 11770 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12. g-11770
- FIATA 125p** po wypadku — sprzedam. Marian Marzatek. Męcina 491 (Piątka) o Tadeusza Kurczabą. S-9548
- SPRZEDAM** — Wolffe Gaz 2410 składak marzec 1989 (nowe podzespoły — części). Silnik PEUGEOT 504 D — pekielny blok. Nowy Sącz. Daszyńskiego 3B/14. S-9549
- KALENDARZ** — zatrudnie. Tel. 11-8291, po 19. g-12914

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

partyni pisarz Jurij Szczerbak, autor wielu tekstów o katastrofie w Czarnobylu (drukowaliśmy je również w „Gazecie”). Według wstępnych obliczeń, nie zdobyli wymaganej większości głosów pierwsi sekretarze komitetów obwodowych Komunistycznej Partii Ukrainy w obwodach: kijowski, woroszyłowgradzki, zakarpaciński, lwowski i czernihowski. Deputowani ludowi wybrani zostali w 71 (na 75) okręgach wyborczych Gruzji. Mandat deputowanego uzyskał m. in. I sekretarz KC KP Gruzji **Dumber Patiaszwili**. W czterech okręgach tej republiki, w których żaden z dwóch ubiegających się o mandat kandydatów nie uzyskał wymaganych co najmniej 50 proc. głosów, odbędzie się nowe wybory. Startować w nich będą nowi pretendenci do poselskich mandatów. Ponad 90 proc. głosów uzyskał każdy z ubiegających się o mandat przewodców Estonii: I sekretarz KC KP Estonii **Wajno Wialas**, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Republiki **Arnold Riutiel** oraz premier rządu republikańskiego **Indrek Toome**. Deputowanym ludowym został jeden z przewodców Frontu Ludowego Estonii **Edgar Savisaar**. Niezależną przegawą głosów mandat deputowanego uzyskał I sekretarz KC KP Lotwy **Jan Wagnis**. Zdecydowanie zwyciężył w swoim okręgu przewo-

Pisarz Jurij Szczerbak — deputowanym ludowym ZSRR

gradzkiego obkomu KPZR **Jurij Solowiew**. Jermakow ma jeszcze szansę na mandat w powtórnym głosowaniu. Solowiew natomiast odpadł definitywnie. Na ostateczne wyniki niedzielnych wyborów deputowanych ludowych trzeba będzie poczekać kilka dni. Zgodnie z ordynacją powinny być one opublikowane najpóźniej do 5 kwietnia. Pierwszą i najważniejszą o cenę niedzielnych wyborów, można sformułować następująco: **były to prawdziwe wybory, a nie formalne głosowanie**. Pod tym względem różniły się one zasadniczo od kampanii wyborczych, jakie odbywały się w ZSRR w ostatnich kilkudziesięciu latach. Wstępne wyniki batalii wyborczej pokazują, że sceptycy nie mieli jednak racji i że „nie wszystko było przesadzone”. Oto np. rezultaty moskiewskie oficjalnie już podane w prasie stołecznej. Zwraca uwagę obryzm, wreszcie mażdżące zwycięstwo **Borisa Jelcyna**, rywalizującego w moskiewskim okręgu narodowo-terytorialnym nr 1 z dyrektorem generalnym zakładów „Ził” **Jewgienijem Brakowem**. W sytuacji, gdy podjęła działalność specjalna komisja KC KPZR, która ma

z badać zgodność postępowania byłego zastępcy członka Biura Politycznego KC KPZR i szefa moskiewskiej organizacji partyjnej ze statutem i programem partii — wyborcy w tym okręgu miały szczególnie pikantny charakter. Sądząc z wyników, wyborcy nie mieli wątpliwości kogo obdarzyć swoim zaufaniem. Na ponad 6,85 mln uprawniających do głosowania w wyborach uczestniczyło przeszło 5,7 mln obywateli — tj. 83,35 proc. Na J. Brakowa padło jedynie 6,88 proc. ważnych głosów. B. Jelcyń otrzymał ich przeszło 5,1 mln, czyli 89,44 proc. Można więc teraz powiedzieć, że cieszy się on poparciem i zaufaniem praktycznie całej Moskwy. Na podstawie wstępnych wyników, jakie sukcesywnie publikuje prasa radziecka, można sformułować również wniosek, iż wyborcy na ogół dawali pierwszeństwo tym kandydatom, którzy zajmowali wyraźne i jednoznaczne stanowisko wobec przebudowy. Pod tym względem charakterystyczne jest bardzo wysokie zwycięstwo wyborcze odniesione w jednym z okręgów moskiewskich przez prekuratora, oficera śledczego **dużadą specjalnych Felmana Gdliana**, znanego ze swego zdecydowanego stanowiska w walce z mafią w ZSRR. W okręgu, w którym startował T. Gdlian, rywalizowało 5 kandydatów. Na T. Gdliana głosowało aż 87 proc. wyborców.

UCZNIOWIE KLAS VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH PKP ODDZIAŁ NAPRAW MASZYN TOROWYCH (DOT) w Nowej Hucie-Ruszczy informuje, że

z w nowym roku szkolnym 1989/90 prowadzi nabór do I kl. Zasadniczej Szkoły Zawodowej Polskich Kolei Państwowych w Krakowie, ul. Pilotów 51 na atrakcyjny kierunek: mechanik urządzeń kolejowych

- Wpisy kandydatów od 1 marca br. w godz. 7—14 w Referacie Ogólnym Oddziału w Nowej Hucie-Ruszczy, tel. 22-70-22 wewn. 43-94.
- DOJAZD DO ODDZIAŁU:**
— z dworca Kraków Gł. — pociągiem relacji Kraków — Podgórze przez Nową Hutę, wysiadając na czwartym przystanku Kraków-Nowa Huta Północ — z kierunku Tarnowa — pociągiem przez Podgórze, Nową Hutę — autobusem MPK Nr 110 do osiedla Wadów PKP
- WARUNKI PRZYJĘCIA DO SZKOŁY:**
— ukończenie 8 klasy szkoły podstawowej
— nieprzekroczony 18 rok życia
— zdolność do pracy stwierdzona przez lekarza PKP (I kategoria zdrowia)
- PRZY WPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:**
— podanie, życiorys, kartę informacyjną ze szkoły podstawowej, dowód osobisty jednego z rodziców (lub wyciąg aktu urodzenia do wglądu), 4 zdjęcia, badania lekarskie (kartę badań wydaje Oddział)
- Nauka trwa 3 lata i w okresie tym uczniowie otrzymują:
- wynagrodzenie miesięczne:
— w I roku nauki — 5.300—5.500 zł
— w II roku nauki — 5.650—5.950 zł
— w III roku nauki — 6.450—6.750 zł
 - bezpłatne umundurowanie i odzież ochronną
 - dotację węglową (ekwiwalent miesięczny w wys. 4.500 zł w naturze po roku pracy)
 - 12 bezpłatnych biletów na dowolne trasy PKP (na 1 rok)
 - zniżkę 80 proc. na przejazdy kolejowe
 - bezpłatny roczny bilet na dojazd do szkoły
 - bezpłatną opiekę lekarską i szpitalną oraz bezpłatne leki
 - możliwość korzystania ze stołówki
- Zajęcia praktyczne odbywać się będą w nowoczesnie wyposażonych Przyzakładowych Warsztatach Szkolnych DOT pod opieką wysokokwalifikowanych, doświadczonych instruktorów nauki zawodu.
- Od pierwszego roku nauki DOT gwarantuje podpisane umowy o stypendium fundowane w wys. 4.500 — zł miesięcznie wypłacanego również w okresie wakacyjnym.
- Absolwenci pow. specjalności podejmują pracę w Oddziale Napraw Maszyn Torowych w następujących zawodach:
- mechanik-monter napraw automatycznych importowanych podbijarek toru
 - mechanik-monter urządzeń i maszyn prototypowych
 - pracownik serwisu naprawczego
- Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP mogą podjąć dalszą naukę w 3-letnim Technikum MK w Krakowie. K-708

Trzy komisje nadzwyczajne Sejmu rozpoczęły działalność

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

charakter tego aktu prawno. Zrezygnowano — zgodnie z autoproponacją Rady Państwa — z odbycia wyborów w oparciu o deklarację „Co łączą Polaków”, a także z instytucji okręgowych list wyborczych. Listy te zastąpił rejestr kandydatów zgłoszonych do poszczególnych mandatów w danym okręgu wyborczym. Powrócono także do instytucji meczów zaufania, którzy — zdaniem komisji — wzmocnią pozycje poszczególnych kandydatów. Dyskutowano też nad zasadami wyłaniania kandydatów na posłów. Kolejne posiedzenie komisji odbędzie się 30 bm.

Komisja nadzwyczajna do rozpatrzenia projektu ustawy

Za rok w Krakowie Międzynarodowe sympozjum o chorobach zwierząt nieudomowionych

(Inf. wł.) Jak nas poinformował dyrektor krakowskiego zoo **Józef Skotnicki** w Krakowie odbędzie się międzynarodowe sympozjum poświęcone chorobom zwierząt nieudomowionych. Tego typu obrady są organizowane co trzy lata przez RWPG. Jest to największy zjazd przedstawicieli ogrodów zoologicznych świata. Pomimo że sympozjum odbędzie się dopiero za rok, w dniach od 23 do 28 maja w salach hotelu „Forum” już działał stały komitet sympozjum pod przewodnictwem prof. **Rudolfa Ippena** członka Akademii Nauk NRD, omawia z krakowskimi gospodarzami szczegóły imprezy. Warto zaznaczyć, iż wybranie Kra-

Krótko (CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

się w Paryżu festiwal krakowskiego teatru „Cricot-2” **Tadeusza Kantora**. Pokazane zostaną: „Umarła klasa”, „Wielopole, Wielopole”, „Nlech szczena artysty” oraz „Nigdy tu już nie powrócę”. Festiwalowi nadany został tytuł: „Powrót”, a podtytuł: „Teatr śmierci i miłości”.

Z dalekopisu LOTY DLA NIEPALĄCZYCH

(s) Podczas wielkanocnego weekendu francuskie linie lotnicze „Air France” zainaugurowały loty „całkowicie dla niepalących”.

Od przyszłego roku w Krynicy i Nowym Sączu Stacje kolejowe wygodne dla niepełnosprawnych

(Inf. wł.) Świat ludzi zdrogłych jest pełen dla osób kalekich i niepełnosprawnych. Wysokie krawężniki, strome schody, brak odpowiednich zjazdów dla wózków inwalidzkich — dziesiątki takich elementów tworzą trudny do pokonania dla osób niepełnosprawnych tor przeszkód. Dobrze więc się stało, że kolejarze z Poludniowej DOKP postanowili to zmienić na własnym podwórku, proponując utworzenie stacji wzorcowych, na których osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich mogłyby bez za-

Pierwsze wydanie w tym roku „Żeglarz” — pismem Ligi Morskiej

(Inf. wł.) Ukazało się trzecia, a pierwsze w 1989 roku wydanie magazynu Ligi Morskiej „Żeglarz”. Jest to jeszcze warty do poznania, dlatego warto przypomnieć, że zajmuje się ono szeroko pojętymi sprawami morza: wychowaniem morskiej młodzieży, żeglarstwem, kulturą morską, marynistyką, ochroną środowiska morskiego oraz rolą żegluga, stoczni, portów i rybołówstwa w życiu gospodarczym kraju.

W trzecim numerze „Żeglarz” znajdziemy m. in. reportaż z żaglowca „Pozoria”, który odbywał 9-miesięczny rejs do obu Ameryk w ramach Międzynarodowej Szkoły pod Żaglami. W reportażu „Między ładą a morzem” ukazana so-

To Was zaciekawia

◇ Dwaj wlecy konkurenci w walce o światowy prymat w szachach **Garry Kasparow** i **Anatolij Karpow** mają groźnego rywal. 20-letni szachista radziecki **Wasilij Iwaniczuk** wygrał turniej arcy mistrzów w Linnar (Hiszpania), wyprzedzając **Karpowa**.

◇ Tegoroczny halowy mistrz świata w skoku wżwóz **Kubańczyk Javier Sotomayor** zamierza jeszcze w tym roku pobić własny rekord świata 2,43 o jeden centymetr. Mając 17 lat Sotomayor pokonywał poprzedzając na wysokości 2,33...

◇ Rekord w samotnym

W kilku wierszach

◇ Polska kadra hokejowa rozegrała towarzyskie spotkanie z **Dynamo Mińsk**, remisując 3—3 (2—0, 1—2, 0—1). Bramki dla naszych barw zdobyli: **Adamiec** (8), **Stebiecki** (20), **Copijsa** (34).

◇ Mecz piłkarski Brazylii z „resztą świata” zakończył się porażką Brazylii 1—2 (1—1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Francescoli** i **Dattari** dla Brazylii i **Dunga**. Pożegnany występ w zespole brazylijskim miał słynny **Zico**.

◇ Mistrzem świata juniorów w szachach został **Wadim Wulzeit** (ZSRR).

◇ W towarzyskim meczu hokejowym w Sztokholmie Szwecja zremisowała z CSRS 2—2 (2—1, 0—0, 0—1).

◇ Mistrz olimpijski w zapasach w stylu klasycznym **Andrzej Wroński** przegrał w fi-

Ze sportu szkolnego

Organizatorzy zapraszają na: halowy turniej piłki nożnej (SP 149) turniej gier i zabaw (SP 123) turniej tenisa stołowego (SP 149) turniej szachowy (SP 63) turniej ringowy (SP 63), halowe mistrzostwa la (SP 29) zawody — „Sprawny jak żołnierz” (SP 29). Turystyczny ślot w **Tos** cynia.

Za mało wciąż poszukujemy odpowiedzi na pytanie: jak będziemy działać jutro? A jeśli w porę i trafnie nie odpowiadamy sobie na nie, to partia przestanie być siłą przewodnią w społeczeństwie.

Tak rozpoczął rozmowę ze swym współtowarzyszami z Wydziału Obróbki Mechanicznej w Zakładach Mechanicznych I sekretarz KW PZPR w Tarnowie WEA-DYSEŁAW PLEWNIAK, członek tamtejszej

oddziałowej organizacji partyjnej. Nazywało się to zebraniem, ale nie powoływano prezydium, nie było zagajenia, porządku obrad. Nikt nikogo nie witał i do zabrania głosu nie zachęcał. Odbity normalną, ciekawą, niewymuszoną rozmową o przeszłości. Wszystko o czym mówił I sekretarz KW, adresował po imieniu (z wszystkim jest na „ty”). Kiedy mówił, nikt się nie krępował i wtrącał jakąś uwagę lub zadawał pytania.

Po zakończeniu spotkania zapytałem dlaczego nie zaproszono także pracowników bezpartyjnych.

A no właśnie — poparł W. Plewniak — dlaczego, przecież wszystko, co tutaj omawialiśmy mogłoby ich zainteresować. Niczego przed pracownikami nie ukrywamy i ukrywamy nie będziemy.

— Istotnie — przyznał I sekretarz OOP Ryszard Kłiwior i jego koleżdy — to był błąd, każda sprawa, każdy sąd i opinia warto przedstawiać bezpartyjnym kolegom, szczególnie młodym. I dyskutować z nimi!

musi być wprowadzana konsekwentnie we wszystkich sektorach, także w rolnictwie. Dotyczy to również np. Zakładów Mechanicznych.

(Ta ostatnia uwaga nie była przypadkowa. Jak wynikało z wyminiających zdań po zebraniu, już od pewnego czasu nie wykorzystywane są w zakładach moce produkcyjne, a więc

CO JEST OBECNIE W CENTRUM ZAINTERESOWANIA PARTII?

— Najważniejsze — odpowiedział — to tworzenie

CO SIĘ ZMIEŃILO W PARTII?

— Mnie satysfakcjonuje — odparł W. Plewniak — fakt rzeczywistej zgodności poglądów i postaw członków partii oraz wszystkich organizacji że stanowiskiem i uchwałą X Plenum KC. Ta zgodność myślenia musi przetrwać się w zgodność działania. Dostrzegam teraz szerokość i otwartość takich postaw, śmiałość pytań i wypowiedzi, a nawet takich swobodnych przepytanek, jakich i mnie nie szczeniła moi partyjni towarzysze z różnych środowisk. To jest ta nowa jakość, na której można budować przyszłość.

— Co jest dzisiaj sprawą kluczową dla partii? — pytało podczas spotkania.

— Zawsze musimy pamiętać — stwierdził I sekretarz, a inni byli z nim zgodni — że sprawą najważniejszą dla każdego obywatela naszego kraju jest godna praca, zarobek i odpowiedni poziom życia.

Wszelka krytyka, każdy wyraz niezadowolonia mają bowiem swoje źródło w różnych niedostatkach. Za nie właśnie społeczeństwo krytykuje dzisiaj nas, całą partię.

— Czy zawsze słusznie? — ktoś zapytał.

— W ostatnich latach nie dokonaliśmy przełomu w gospodarce, na który wszyscy niemal liczyli. Stał taki wobec nas krytyczym, chociaż w niektórych dziedzinach odnotowaliśmy postęp, również w woj. tarnowskim. Trzeba jednak zdecydowanie skończyć z kunktatorskim rozwiązywaniem problemów gospodarczych. Gospodarka rynkowa

urządzenia, maszyny, hale. — To dobrze, że poszukujecie śmiałości rozwiązań — mówił W. Plewniak — że wynajmuje hale i urządzenia produkcyjne SKR-om, a także wytwórcom lub kooperantom prywatnym. Trzeba taką kooperację rozszerzać, aby obniżyć koszty produkcji, bo inaczej oferowane przez was usługi będą za drogie).

— Pozycja partii jest obecnie słaba — twierdził uczestniczący spotkaniem.

— Trzeba ją odbudowywać za wszelką cenę — twierdził inni, a poparł ich W. Plewniak. — Osiągnięciem się do efektywnej działalności i praktyki, a także walką. Przemiany w partii, prawdziwe, radykalne przemiany we wszystkich dziedzinach muszą wyprowadzić przemiany społeczne.

— Ale to przecież nielato — szczerze mówiono — przecież do czegoś innego przywykliśmy, za inny styl postępowania oceniano nas i rozliczano. Wypalił się entuzjazm u niejednego z nas...

— Czy może go zabraknąć — zareplikował W. Plewniak — kiedy wokół panoszy się zio? Czy wystarczy tylko że dostrzegają, nazywają po imieniu, a równocześnie bywa bezradnym w jego zwalczaniu. Osobiście sądzę, że wiele naszych niepowodzeń i porażek, a także wynikającej z nich nieufności społeczeństwa, upatrywać trzeba w niepodej-

Monopol się skończył, a demokracji trzeba się uczyć

my, kiedy trzeba podejmować trudne zadania, kiedy należy otwarcie i sprawiedliwie ocenić kadry, aby promować tylko ludzi najlepszych. Musimy się więc pilnie nauczyć politycznej działalności, to znaczy mówić do ludzi i znajdywać ich zrozumienie, przekonywać, kiedy trzeba mobilizować i mądrze propagować usadonione racje. A nade wszystko musimy nauczyć się szybkiego reagowania, celności i trafności ocen, umiejętności poszukiwania najlepszych rozwiązań.

— Zaczęć jednak trzeba od komitetów partyjnych — twierdził rozmówcy — otwóżyć ich budynki dla członków partii i bezpartyjnych, usunąć wreszcie „wykidalnów”, bo to wstyd, że chronią oni komitety przed ludźmi.

— Macie rację towarzysze, wielu z nas trudno przychodzi przyzwyczajenie starych przyzwyczajęć i eliminowanie dawnego modelu komitetu, jako superzrędu. Podzielałem zdanie, iż komitety muszą stać się otwartymi domami partii, miejscem społecznego, politycznego i kulturalnego życia i bycia. Tworzymy już warunki, aby tak się stało.

trwałych warunków dla społeczeństwa procesu podejmowania ważnych społecznych decyzji, zarówno dotyczących samej partii jak i wszelkich problemów społeczno-ekonomicznych i politycznych. Stąd przecież przed rozważeniem na najbliższym plenum KW propozycji zmian struktury partii i jej instancji — prowadzimy autentyczne konsultacje wśród naszych członków. Bo nie chodzi tylko o formalne zmiany organizacyjne. Chodzi o to, aby siedziba każdego komitetu i jego styl działania sprzyjały tworzeniu się otwartych „domów partii” w pełnym tego słowa znaczeniu, w których stale coś nowego będzie powstawać, rodzić się z przemyśleń, z doświadczeń, z konfrontacji, a także z potrzeb członków partii, a nie tylko ich reprezentantów. Biorąc udział w prognozowaniu i podejmowaniu decyzji członek partii czuć się będzie odpowiedzialny za nie. Zanim będą istniejące także w partii podziały na „my” i „oni”. Stanie się ona dla wielu jakby wspólną rodziną, w której istnieje poczucie jedności ideowej, celów, a także wspólnych zainteresowań zawodowych, społecznych, nawet towarzyskich. Taką atmosferę w partii zaczynamy już tworzyć. W niej „upatrujemy również naszą szansę.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Nieestety — przyznał W. Plewniak — nieraz odbierani jesteśmy jako niekompetentni. Ale to musi nakładać obowiązek szukania argumentów i znajdowania ich. Działać będziemy nie anonimowo lecz z imienia i nazwiska. Naszą siłą i wiarygodność opierać musimy na autentycznym uspołecznieniu partii. Czekają nas wkrótce wybory. Tym razem będziemy wynajdywać naprawde najlepszych, konkurencyjnych kandydatów na posłów z ramienia naszej partii. Musimy się więc organizować, tworzyć lobby, być gotowymi do politycznej konfrontacji na racje, argumenty i siłę przekonywania. Trzeba nam tworenia własnych klubów politycznych, w których wyrastać będą nasi liderzy...

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Nieestety — przyznał W. Plewniak — nieraz odbierani jesteśmy jako niekompetentni. Ale to musi nakładać obowiązek szukania argumentów i znajdowania ich. Działać będziemy nie anonimowo lecz z imienia i nazwiska. Naszą siłą i wiarygodność opierać musimy na autentycznym uspołecznieniu partii. Czekają nas wkrótce wybory. Tym razem będziemy wynajdywać naprawde najlepszych, konkurencyjnych kandydatów na posłów z ramienia naszej partii. Musimy się więc organizować, tworzyć lobby, być gotowymi do politycznej konfrontacji na racje, argumenty i siłę przekonywania. Trzeba nam tworenia własnych klubów politycznych, w których wyrastać będą nasi liderzy...

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Towarzyszu sekretarzu — zapytał ktoś podczas spotkania — kiedy wreszcie nastąpią zapowiadane zmiany, czy będą jeszcze istnieć komitety gminne, miejskie itp.?

— Wszystko, co w tym zakresie będziemy czynić, musi być podporządkowane uspołecznieniu procesu partyjnych decyzji. Czas skończyć z podziałem w partii na decydentów i realizatorów, musimy przeprowadzić takie zmiany strukturalne, aby usamodzielić każde partyjne ogniwo. Czekają nas trudna walka o przewyższenie starych nawyków partii zarządzającej. Dotyczy to także organizacji partyjnej w zakładzie, jeśli ma się stać siłą polityczną. Chodzi o to, aby załoga widziała nas i cenila za aktywność wówczas, kiedy powstają ważne progra-

tych, którzy mają odmienne zdanie. Są to głównie ludzie młodzi, a także owi „niepokorni” oraz ci, którzy mienią się opozycją. Uznać wielość i różnorodność poglądów, celów i metod, praktykować politykę, kiedy nie ma się monopolu na „podsumowanie”, to niezwykle trudne, nie tylko zresztą dla naszej partii. W życiu publicznym musimy dzisiaj nie tylko przemawiać, głosić słuszne racje, ale przede wszystkim odpowiadać na pytanie: co konkretnego w danej kwestii należy uczynić? Życie oparte jest na konkretnych. Oczekuje ich społeczeństwo. Dać im rację, który postrzega same racje to już za mało. Z obecnej rozdygotanej

— Istotnie, droga stosowana metod politycznych, a nie administracyjnego przymusu i nakazu, jest bardzo trudna. Czy możemy jednak postąpić inaczej, zarówno teraz, jak i w przyszłości?

— To nie jest jednak łatwe — znów ktoś zaoponował.

— Istotnie, droga stosowana metod politycznych, a nie administracyjnego przymusu i nakazu, jest bardzo trudna. Czy możemy jednak postąpić inaczej, zarówno teraz, jak i w przyszłości?

DO CZEGO PRZEKONYWAC, KOGO I CZYM ZJEDNYWAC?

— Za mało mamy jednak argumentów, nie zawsze wiemy jak i o co trzeba walczyć, do czego przekonywać, kogo i czym zjednywać.

— Nieestety — przyznał W. Plewniak — nieraz odbierani jesteśmy jako niekompetentni. Ale to musi nakładać obowiązek szukania argumentów i znajdowania ich. Działać będziemy nie anonimowo lecz z imienia i nazwiska. Naszą siłą i wiarygodność opierać musimy na autentycznym uspołecznieniu partii. Czekają nas wkrótce wybory. Tym razem będziemy wynajdywać naprawde najlepszych, konkurencyjnych kandydatów na posłów z ramienia naszej partii. Musimy się więc organizować, tworzyć lobby, być gotowymi do politycznej konfrontacji na racje, argumenty i siłę przekonywania. Trzeba nam tworenia własnych klubów politycznych, w których wyrastać będą nasi liderzy...

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

— Istnieje obawa, że mimo porozumień będą próby deprecjonowania partyjnych kandydatów — z troską zauważył jeden ze starszych wielkiem uczestników spotkania.

— Z tym także musimy się liczyć. Nasi kandydaci będą atakowani za stracony czas. Dlatego potrzeba nam wszystkich argumentów, które by przekonywały, że potrafimy znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji. Ale, aby być słuchanym i rozumianym, a także przekonywającym, trzeba naprawdę dużo wiedzieć. Bo bez wiedzy nie ma dzisiaj polityki.

Nowa droga do syntezy termojądrowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jeszcze drugi typ reakcji jądrowych — synteza jąder lekkich pierwiastków: wodoru, helu, litu. Pod względem energetycznym synteza termojądrowa jest reakcją o wiele wydajniejszą od procesów rozszczepiania. Stanowi ona podstawę przeniesienia energetycznych we wnętrzu gwiazd, w tym również w naszym Słońcu.

Miliony stopni

Nie wiec dziwnego, że dość wcześnie zaczęto się interesować możliwościami uzyskiwania energii z syntezy termojądrowej w warunkach ziemskich. Aby jednak reakcja termojądrowa mogła dojść do skutku, trzeba spowodować zbliżenie do siebie jąder na bardzo małą odległość. Jądra atomowe zaś z natury rzeczy, silnie się wzajemnie odpychają — tak jak jednorodne bębny magnesu. Cóż więc zrobić, aby zechciały zbliżyć się do siebie?

Odpowiedź można znaleźć w garnku z wodą postawionym na gazie. Dopóki woda jest jeszcze stosunkowo chłodna, w garnku panuje spokój. Z upływem czasu jednak woda zaczyna ożywiać się. Woda zaczyna coraz szybciej krążyć, burzy się, wreszcie głośno bulgotać. Cząsteczki wody miotają się jak szalone, odrywają się od powierzchni wody i unoszą w postaci kłębow pary.

Wyobraźmy sobie teraz, że nasze naczynie nagrzewamy do temperatury wielu milionów stopni, a w jego wnętrzu zamiast wody znajduje się wodor. Przy tak wielkiej temperaturze atomy wodoru rozpadają się, tworząc plazmę, a jądra osiągają tak ogromne prędkości, że siła rozprędu pokonują wzajemne odpychanie się. Staje się wtedy możliwa reakcja syntezy lekkich jąder. Jeśli temperatura pierwiastkowego impulsu jest dość wysoka, w następstwie reakcji wytworzona zostaje taka ilość energii, że wystarcza jej na dalsze rozgrzewanie zawartości naszego naczynia, co powoduje samorzutne podtrzymanie reakcji.

Sytuacja jest identyczna, jak w przypadku rozpalenia w piecu kaflowym. Nie można od razu zapalić wrzuczonego doń węgla. Najpierw trzeba użyć papieru i drewna na „podpałkę”, aby węgiew ogrzać i rozżarzyć. Dopiero później zaczyna się on sam palić i wydzielając ciepło. Podobnie wodor, a ściślej jego izotopy stosowane w syntezie termojądrowej — deuter i tryt — wymagają najpierw ogrzania do wielkich temperatur, aby mogła powstać plazma. Lecz czego w tym wypadku użyć jako „podpałki”?

Najprościej do tej roli wykorzystuje klasyczny ładunek jądrowy, który daje pierwszy impuls dla rozpoczęcia reakcji termojądrowej. Bomba atomowa, podobna do tej, którą zrzucono na Hiroszimę, staje się wtedy zapalnikiem dla ładunku termojądrowego. Na tej zasadzie skonstruowana została przed ponad 30 laty bomba wodorowa. Moc jej eksplozji była równa kilku milionom ton trotylu, co można porównać z sumą masy wszystkich materiałów wybuchowych zużytych podczas II wojny światowej przez obie walczące strony.

Pierwszy impuls

Energia wybuchu jest wielkim niszczycielskim żywiołem. Aby móc użytkować ją do celów praktycznych, w szczególności zamieniać w energię prądu elektrycznego, wybuch trzeba ująć w rzy reakcji kontrolowanej, przeprowadzanej w odpowiednim reaktorze.

Trudno jednak sobie wyobrazić zetknięcie plazmy o temperaturze liczonej w dziesiątkach milionów stopni z jakimkolwiek znanym nam materiałem. Jedynym rozwiązaniem jest utrzymywanie plazmy w bardzo silnym polu magnetycznym, tak aby nie miała ona możliwości zetknięcia się ze ścianami komory, w której zachodzi reakcja. Lecz samo uzyskiwanie pól magnetycznych o tak wielkim natężeniu natrafia na ogromne przeszkody.

W polu magnetycznym

Przeszkód na drodze do kontrolowanej syntezy termojądrowej jest więc co niemiara. Mimo to podjęto ogromne programy badawcze, gra bowiem jest warta świeczki. Porównajmy: z 1 kg węgla można uzyskać 7 kilowatogodzin (kWh) energii, z 1 kg uranu w reakcjach rozszczepienia 70 tys. kWh, natomiast z 1 kg deuteru w reakcjach syntezy można otrzymać... 24 miliony kWh. Przy całym zasobie deuteru w odróżnieniu od wcześniej wymienionych paliw są ogromne. Występują w gigantycznych ilościach w wodach morskich i oceanów. Gdyby obecne zapotrzebowanie na energię utrzymało się na jednakowym poziomie, wystarczyłoby ich na... 20 miliardów lat. A kosztą pozyskiwania tego paliwa są bardzo niskie.

Nic zatem dziwnego, że na prace nad zrealizowaniem kontrolowanej syntezy termojądrowej przez długie lata nie żałowano środków. Cóż, kiedy ogromne instalacje wypełniające wielkie hale pochłaniały miliony dolarów, a do końcowego rezultatu ciągle było daleko. W badaniach zaangażowały się największe potęgi naukowe — Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Wielka Brytania, Francja, RFN i Japonia. Mimo to perspektywa końcowego sukcesu nie przybliżała się. Jeszcze przed kilkunastu laty przewidywano możliwość uzyskania reakcji kontrolowanej syntezy w końcu obecnego stulecia. Ostatnio prognozy są ostrożniejsze: mówiono o początku XXI wieku, a szansę praktycznego wykorzystania zjawiska odsuwano na dalsze dziesięciolecie.

Miliony dolarów

O dokonaniu Martina Fleischmanna i Stanleya Ponsa wiemy na razie tylko tyle, że wybrali zupełnie nową drogę poszukiwań, dzięki czemu uniknęli problemu uwarunkowania plazmy w gigantycznych temperaturach. Efekt udało im się osiągnąć przy pomocy metod elektrochemicznych (oba są elektrochemikami) w temperaturze pokojowej! Brzmii to bardzo nieprawdopodobnie, wręcz fantastycznie. Fizycy są zaskoczeni. Może jest to zwyczajny bluff?

Zapytany o zdanie dyrektor Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie, prof. Zbigniew Bochnacki powiedział mi: „Na podstawie informacji przekazanych przez prasę nie jestem w stanie wyjaśnić nowego sposobu uzyskania kontrolowanej syntezy termojądrowej. W każdym razie jest to coś niepojętego”.

Niemal równie niezwykle przed kilku laty zabrzmiało doniesienie o odkryciu zjawiska nadprzewodnictwa wysokotemperaturowego w materiałach ceramicznych. A jednak Karl Alex Müller i Johannes Georg Bednorz otrzymali za to osiągnięcie w 1987 r. Nagrodę Nobla. Jeśli rewelacje ogłoszone w ubiegłym tygodniu zostaną potwierdzone w innych laboratoriach, najbliższy werdykt Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk nie będzie trudny do przewidzenia. A ludzkość uzyska dostęp do prawdziwego oceanu energii.

Czyżby miało to się stać już jutro?

Zaskoczenie

był bardzo spolegliwy i pokorny. Wskała toczyła się przede wszystkim w komisjach sejmowych, które często bezpartonowo obchodziły się z projektami przedstawianymi przez rząd. Wiele z tych projektów po sepielskich dyskusjach przybrało bardzo zmieniony kształt, kilka projektów rząd wobec totalnej krytyki posłów, „no ciuchu” z Sejmu wycofał, to właśnie Sejm IX kadencji doprowadził do zmiany gabinetu. Kilkakrotnie także doszło do zawieszenia polityjnego czego najbardziej o szybkie uchwalenie niektórych, nie akceptowanych przez opozycję ustaw) więc nie stanie się nic z tego, gdy teraz posowie poruczą „do godzinach” i uchwała oczekiwaną przez „narod” ustawy. Zdanem Wałęsy czas nagli bardzo.

Kontrowersje, których teraz jesteśmy świadkami nabrały publicznego charakteru, co nie znaczy jednak, że w poprzednich latach Sejm, który zbliża się do końca IX kadencji,

LESŁAW PETERS

O przeszczepach — dziś w „Gazecie”, w czwartek na antenie PR

Serce nie może czekać

Są takie choroby serca, w których tylko transplantacja tego narządu może ratować choremu życie. Jednak gdy komukolwiek ze zdrowych ludzi zadasz pytanie, czy zdecydowałby się, gdy przyjdzie śmierć, ofiarować swoje narządy do przeszczepu, zawaha się. Wątpliwości będzie jeszcze więcej, kiedy spytasz: czy przyzwoliby na pobranie narządów, gdy umrze bliska mu osoba?

I nie ma się co dziwić. Myślą: czy człowiekowi wolno aż tak wiele? Czy to nie jest zbędnosczenie zwłok, profanacja majestatu śmierci? A może to grzech? — zastanawiają się wierzacy.

Przed dwoma laty wydano książkę pt. „Współczesne eksperymenty medyczne w ocenie etyki katolickiej”, w której STEFAN KORDAS przedstawił opinie autorzyteży Kościoła katolickiego na te niezwykle ważne dziś problemy moralne. Oto fragmenty z tej publikacji: „Nie ma, jak się zdaje, żadnych podstaw do oceny negatywnej takich zabiegów... Jeśli przeszczepianie serca odbywa się po śmierci dawcy, nie mamy powodów do chrześcijańskich sprzeciwów... gdy lekarz uzyska pewność moralną o śmierci jednego człowieka, ma prawo od niego pobrać serce, aby nim ratować życie drugiego człowieka. Wolno te opinie rozszerzyć na przeszczepy innych narządów, również ważnych dla życia jak serce.

Przyjęcie przez Pawła VI w 1968 r. na specjalnej audyencji dwóch pionierów przeszczepów serca: Ch. Barnarda i D. A. Cooleya oraz skierowane do nich słowa zachęty i życzenia dalszych sukcesów, wolno interpretować jako pozytywne stosunek Kościoła katolickiego do operacji przeszczepiania narządów.

Jan Paweł II zaś, w jednym ze swoich przemówień, wymieniając różne współczesne formy ingerencji medycyny w organizm ludzki, między innymi i w postaci przeszczepów narządów, wyraźnie oświadczył, że dla interwencji medycyny nieprzekraczalną granicę stanowi musi godność człowieka i jego nienaruszenie prawo do życia. Jeśli zatem czynność chirurga respektuje jego formę moralną, trzeba ją uznać za godziwą. Oczywiście takie działania powinny być podejmowane przez kompetentnych specjalistów, przy pewności co do śmierci potencjalnego dawcy narządu, realnej szansy ratunku dla zagrożonego życia biorcy narządu i po jego wyrażeniu zgody na implantację oraz po uzyskaniu prawa do dysponowania zwłokami... Człowiek żyje jeszcze wtedy, kiedy umiera, zaś dopiero wtedy jest martwy i może być uznany za nieżyjącego, kiedy już umarł. Dopóki umiera jeszcze żyje i nie wolno zadawać mu śmierci... Plus XII przynajmniej dwukrotnie zajął się tą sprawą (transplantacji — przyp. red.)... w swoich przemówie-

niach. Przypomniał w nich potrzebę uwzględnienia ewentualnych dyspozycji, jakie pozostawił zmarły przed śmiercią, życzenia rodziny i różnych uwarunkowań kulturowych, szacunku, jaki winien jest

WIOSENNY TRENCZ



DLA KOBIET

Prochowiec czy trenaż to jedna z ulubionych części damskiego stroju. Wygodny w noszeniu, bardzo łatwy w

konserwacji i przechowywaniu. Która pani pamięta skąd się wzięły w katalogach projektantów? Odpowiedź jest, jak zazwyczaj, bardzo banalna. Trenaż bierze swój początek bowiem z wojskowych płaszczów, noszonych przez oficerów angielskich podczas I wojny światowej. Od tamtej pory zrósł się na trwałe z damską garderobą. Każda kobieta musi go mieć w swej szafie.

Tak jak większość typów ubrań, tak i trenaż upodobały sobie pewne firmy. Spróbujmy przyglądać się, co na ten sezon przygotowały.

Na początek wypada przywołać firmę Burberrys. W Londynie każda prawdziwa dama kupuje płaszcz tylko tam. Dziś w jej salonach można oglądać retrospektywną kolekcję trenaży z ostatnich stu lat. Ekspozycja ściga oczywiście mnóstwo osób, nie tylko kobiet. A jest na pewno na co popatrzeć. W bieżącej sprzedaży natomiast jest płaszcz o nazwie „Frances”, jest to imię jednej z projektantek z lat pięćdziesiątych. Z tego zresztą okresu pochodzi proponowany klientom model. Sprzedawany jest w kolorach

czerwonym, beżowym i szarozielonym. Posiada dwurzędowe zapieczęcie i wielkie paki oficerskie na ramionach. Inny typ proponuje Scapa of Scotland. Tutaj można zakupić model pod nazwą „Colombo”, który bezpośrednio nawiązuje do płaszcza, znanego na całym świecie, porucznika. Jest bardzo prosty w fasonie, można nawet powiedzieć, że „nijaki”, ale owa banalność jest właśnie jego atutem. Uszyty został w kolorze błękitnym i białozielonym. Poszukiwany jest bardzo płaszcz o nazwie „Julian”. Uszyty z tradycyjnej tkaniny w kolorze beżowym jest przede wszystkim bardzo długi i posiada dwie wersje kołnierza. Jeden to po prostu stojka, a drugi to kołnierz szalowy.

Inna bardzo znana firma — Aquascutum, która ubrała Humphreya Bogartę do filmu „Casablanca” — ktoś nie pamięta jego trenaża z podniesionym wysoko kołnierzem. Dziś ubiera się tutaj Dominique Sanda i Gabriele Lazure — dwie francuskie gwiazdy. Aquascutum na wiosnę 1989 zaproponował proste prochowce z dużymi tylko pat-

kami na ramionach. Zdziwił jednakże kolorami. Zerwał z tradycyjnym kolorem trenaży czyli białym i ufarbował swe płaszcze na różowo, zielono i czerwono. Właściwie można powiedzieć, że takie propozycje są wręcz rewolucyjne. Natomiast zastanowić musi pytanie czy i jak takie płaszcze będą się sprzedawały.

Kolekcja wiosennych trenaży nie byłaby pełna, gdyby nie przywołało się modelu „Concorde” z magazynu Old England. Uszyty go ze sztywnego materiału, imitującego jednakże bawełnę w kolorze granatowym. Fason ma typowo męski, co zdaje się kobiety, szczególnie w przypadku tego typu płaszczy, lubią. Posiada więc szeroki kołnierz z dużymi kłapami, wielkie pagony i szeroki pas.

Zasygnalizować wypada także inne firmy specjalizujące się w trenażach. Na świecie zajmują się tym typem płaszcza Daks, Mettez, Ramosport. Wszyscy bazują na tym samym. Przede wszystkim więc materiał. Najchętniej jest widziana impregnowana bawełna. Robi się również świetne imita-

cje tego naturalnego surowca. Choć na zewnątrz jest być może tak samo, jakbyśmy nosili czystą bawełnę, to jednak pomysł szycia trenaży z poliestru jest nie najlepszy. Wszak główna jego zaleta leży w całkowitej naturalności i swobodzie. Nigdy żadna sztuczna tkanina nie da w noszeniu takiego uczucia jak surowce w pełni naturalne.

Większość trenaży bez względu na czas, kiedy powstają, zachowuje takie jego tradycyjne cechy — kłapy, kołnierz, mnóstwo patek, pagony.

Najchętniej także proponuje się modele z paskami, które przy obzernym fasonie znakomicie podkreślają talię, dodając sylwetce cech kobiecych w tym męskim pierwotnie stroju.

Nie trzeba też przypominać tradycyjnych kolorów trenaży. Przy ekstrawagancji projektantów, proponujących barwy ostre, nadal mocno trzymają się tradycyjne beże i zgaszone zielenie. Tym bardziej, że kolory pastelowe lansuje się bardzo mocno w obecnym sezonie przy każdym rodzaju strojach.

Mало stosunkowo prezentowany w katalogach mody trenaż zajmuje jednak bardzo cenne miejsce we wszystkich magazynach i sklepach dostawie wszystkich łączących się w modzie firm.



Wiosna 1989 przy dominującej inwazji szerokiej spódnicy ma także jeszcze jedną, bardzo wyraźnie rzucającą się w oczy, tendencję. Są nią, prezentowane podczas każdego pokazu mody, białe bluzki. W fasonach, rozmiarach i wzorach wszelakich. Nosi się je i do pracy — mimo że to wyjątkowo niernaktywne, jak i podczas wieczornych przyjęć. Dowolność fasonów stanowi też o różnorodności w doborze materiałów. Bawełna oczywiście kró-

luje. Wierni towarzyszy jej jedwab i wszelkie odmiany koronek. Na obecny sezon sprawnie sobie nowej białej bluzki jest po prostu koniecznością.

Gdy lubimy styl wyrafinowanego dandysa szyjemy sobie z solidnej zwartej bawełny, która w użyciu musi zawsze wyglądać na świeżo wyprasowana, bluzkę bez rękawów. Ma być ona delikatnie dopasowana do sylwetki i całkowicie gładka. Mocno uszyty kołnierz konieczność

Konieczność biała bluzka



powinien być przypięty na rogach niewielkimi perłowymi guzikami. Pod niego wstawiamy męski krawat, a na wierzch zakładamy klasyczna marynarka.

Wariant kompletnie różny to bluzka żywcem zdjęta z d'Artagnana. Należy ją szyć także z dość sztywnego materiału. To, co stanowi o tej muszkieterskim stylu, to kołnierz i mankiety. Rekawki wykonane są bardzo wysoko siedzącymi, uszytymi mankietami, zamkniętymi na szereg drobnych, często obok siebie przyszytych guzików. U samego nadgarstka rekawki zostały wykonane wazutką koronką. Podobnie zresztą, jak i zapieczęcie z przodu oraz cały kołnierz dookoła. Jest on bardzo duży, sięga aż do ramienia. Stanowi on wykończenie niewielkiego dekoltu o kształcie trójkąta. Ponieważ sam fason bluzki, proponowanej raczej na wieczór jest bardzo ozdobny, nie nosimy już na sztywnych naszynekach i wisiorach.

Przędzina jest przepiękna, chyba prawie nieosiągalna u nas, której podstawą jest materiał bogato zdobiony haftem angielskim. Fason ma prawie klasyczny, z małym kołnierzykiem i zwężkami mankietami. Rzecz tylko w tym, że rekawki — gładkie na całej długości — wykonane są na dole bardzo bogatym haftem o różnorodnych wzorach. Przód i tył natomiast, wraz z kołnierzem urozmaica haft o jednolitej, dzurkowanej fakturze. Całość jest ogromnie wdzięczna i bardzo romantyczna.

Idealnym fasonem na uroczyste okazje jest bluzka z białego, przezroczystego jedwabiu. Trzeba tutaj przywołać, że przezręczyste materiały są prawdziwym szlagierem tegorocznej wiosny i zbliżającej się lata. Przywoływany fason ma oryginalny, składający się z czterech wychodzących jedna spod drugiej warstw, kołnierza, którego obie części tworzą z broda równoległą linię. Podobnie — czterowarstwowo wykonane są krótkie rekawki i zapieczęcie. Dodatkowym elementem ozdobnym są wazutkie koronki zwieńczające poszczególne warstwy. Z dostaniem materiału na te bluzki kłopotu powinno być najmniej. Milanówek jest bowiem prawie niezmiennie obecny w naszych sklepach i to właśnie w przezroczystym wydaniu, co jest teraz jego główna zaleta.

Francuzi zawsze najlepsi



Francuskie tradycje w kreowaniu mody nieustannie rzutują na obecne tendencje, nowe pomysły i wyobraźnię najmłodszych projektantów. Francuska młodzież, rozpoczynająca karierę kreatorów mody ma za wzór najlepszych w tym fachu — swych rodaków. Potwierdził to zakończony niedawno VI Międzynarodowy Konkurs Młodych Kreatorów Mody. Zorganizowany przez towarzystwo lotnicze Air-France oraz francuska federacja zrzeszająca wybitnych krawców otrzymała, jak wszystko co związane z modą we Francji, niecodzienną i piękną oprawę. W pokazie i konkursie zarazem wzięło udział około dwustu tysięcy studentów z 14 krajów. Na podestach zaprezentowało się tysiące modeli. Publiczność oszalamana była feerią barw, pomysłów projektantów oraz zaawansowaniem całości przez organizatorów. Wynik konkursu ogłoszony przez jurę przyniósł Grand Prix dla francuskiej kreatorki — Phoebe Villalaz. Czy będzie ona koleina Chanel lub następczynią Ninę Ricci? Przy takim początku kariery wszystko jest możliwe. Najważniejsze, by trafila w gust kobiet i wymagania obecnych dni.

Nie trzeba chyba wiaśniać wrażliwości dotyczących udziału Polski w tej imprezie. Gdzie jak gdzie, ale w dziedzinie mody mamy na świecie chyba najmniej do powiedzenia.

Miłe wrażenie zrobili natomiast Węgrzy. Projektanci znanego meferowali wyl klasycznej, eleganckiej i spokojnej. Zaprezentowali szczególnie piękne damskie kostiumy. Od wieczorowych, po codzienne, do użytku w pracy czy na uczelni. Kolorystyka odpowiadała wzorom, a więc węgierskie modelki spomiędzy były w barwy przyćmione, szare, beżowe, zgaszoną zielenią i czernią.

Kontrastem była kolekcja meksykańska, wykorzystująca w pełni tradycyjne wzory folklorystyczne. Tutaj mienilo się aż od barwy i fantazyjnych ornamentów. Złobienia indiańskie widoczne były dosłownie wszędzie — na kołnierzach, mankietach, falbanach spódnicy, a nawet na butach. Bardzo tradycyjni i niestety nieco banalni okazali się młodzi Kanadyjczycy. Solińska niemiecka szkoła zaprezentowała Austriacy, lubujący się w skromnych smolerkach i rozmaitych odmianach spódnicy. Podobnie jak Meksyk oryginalnie zaprezentowały się kolekcje z Indii i Tajlandii. Ich niezaprzeczalnymi zaletami były niepowtarzalne motywy wzięte z tradycji narodowych strojów i ornamentyki. Nie można nie odnotować także mody chińskiej, która chce wdzierać się na światowe rynki swoimi pomysłami zaczerpniętymi także z tradycji.

staje subtelnie spod tamtej. Prawdziwie oryginalny jest tył. Widzimy wykonaną z wierzchniej warstwy wielką, nieregularną w kształcie kokardę. Oprócz niej ozdobnie prezentują się marszczenia i drapowania, których w przeciwieństwie do przodu jest pełna obfitość. Do tego zaś nosi się czerwona w białe groszki bluzkę. Ma krótkie rekawki, mały, niski kołnierz. Jej oryginalność polega na nieprzeciętnych rozmiarach. Przy wąskich rękawach, reszta jest tak szeroka, jakby była przeznaczona dla dwóch osób. Długość do pasa w połączeniu z tą wielkością dodaje tylko kobiecie kokieteryj. Niewiele bowiem potrzeba, aby spod podniesionej wiatrem bluzki dojrzeć, co bardziej interesujące partie ciała.

I taka jest właśnie Sophie w swych projektach — skromna i wyrażająca zarazem.

DOMINIQUE PERRET

Nowa postać Sophie Sitbon

Na niewielkiej wystawie prywatnego paryskiego magazynu tylko dwa modele. Zaaranżowanie wirtuozki skromne. Widzimy trzy kolory — ciemny granat, czerwień i biel. Rzucają się w oczy drobniutkie wzorki. I to już prawie wszystko, co pokazała debiutująca w zawodzie kreatora — Sophie Sitbon. Zworciła jednak na siebie uwagę i na bazie narodowych kolorów francuskich — jakby na obchody 200-lecia zburzenia Bastylii — przedstawiła całą kolekcję. Jej charakterystyczne cechy oddają jednak w zupełności dwa wspomniane modele. Widać więc, że Sophie lubi skromność i prostotę w ubiorze. Ceni zwyczajnie wręcz fasony i oszczędne wzorki. Ale wszystko bardzo wdzięcznie i bardzo kobiece.

Na wystawie jeden z manekiniów przyodziany jest w białą wąską spódnicy, zapinaną z przodu. Materiał — miękka, układająca się żorżeta. Do

tego, ciemnogranatowy w drobniutkie białe kropki żakiet. Nosi się go na góle ciasto. Jest mocno dopasowany, podkreśla wyraźnie biust i talię. Wycięcie przy dekolcie niezbyt głębokie. Kołnierz dość duży, z szerokimi kłapami. Dół marynarki skrojony według wzorów męskich kamizelki. I wreszcie zasadniczy element żakietu — czyli jego dwurzędowe zapieczęcie. Jeszcze do tego wystająca z kieszonki czerwona chusteczka, a na głowie lekki wiosenny kapelusz, także z czerwona wstążką.

I druga propozycja. To także komplet, ale zupełnie odmienny w charakterze. Tworzy go wąska spódnica uszyta z granatowej bawełny w białe groszki. Ma zupełnie niepowtarzalny fason. Materiał udrapowany został tak, że tworzy dwie warstwy. Z przodu jedna jest nieco przymarszczona na brzuchu, druga — zupełnie gładka wy-

Dla „Gazety“ mówi radiesteta JERZY KADŁUCZKA

Nie jestem magiem

Przez dwie godziny dyktował w naszej redakcji radiesteta Jerzy Kadłuczka. Zainteresowanie tematem było ogromne, mimo przedłużenia pobytu nie wszyscy mogli się z nim skontaktować. Pragnąc przybliżyć te tematykę publikujemy rozmowę z naszym gościem.

- Co to jest radiestezja?
- Tłumacząc dokładnie: radius — promień i estezja — odczuwanie. Określiłbym to jest to próba odnalezienia ludzkich możliwości drzemających w nas samych i wykorzystanie ich. Szacuje się, że 85 proc. populacji posiada te możliwości, czyli praktycznie mogą korzystać z radiestezji.
- Powszechnie uważa się radiestezję za rodzaj czarnej magii.
- Bzdura. To nie jest czarna magia, ja nie jestem magiem. W innych krajach jest to nauka. Zarówno na Zachodzie jak i w ZSRR jest to kierunek uniwersytecki, otrzymuje się z tego przedmiotu dyplomy i wykonuje te wszystkie czynności jako związane z zawodem. Z tym, że są tam oczywiście mistrzowie i rzemieślnicy.
- W czym radiesteta może pomóc?
- Przede wszystkim możemy znaleźć wodę, zioła mineralne, potrafimy też określić właściwe miejsce przebywania ludzi zwierząt, roślin.
- Czy to znaczy, że są miejsca przebywania zle i dobre?
- Wiaże się to z ciekawymi istnieją strefy warstw nie przepuszczających wody: głównie ily margle gliny, lub też strefy zareszczonych minerałów (dużo w Bochni i w Wieliczce). Nad tymi strefami tworzą się zmienne warunki promieniowania i pole magnetyczne. Przebywanie dłuższy czas nad takimi strefami odbija się bardzo niekorzystnie na kondycji człowieka a także zwierzęcia czy rośliny. Szwedziemu uzdolonu na ciekli są owoce, święnie, królowi i lisy. Zle można ciekli drzewa owocowe.
- Czy można stwierdzić samemu że łożko lub biurko znajdują się w niewłaściwym radiestetycznym miejscu?
- Tak jest. Oznaki są bardzo jednoznaczne. Nie czujemy się wyczerpani, nie mamy ochoty do pracy, czyli zauważamy tzw. dewastację, z czasem zaczyna nam brakować odporności na choroby.
- Jakże jest wycięcie z sytuacji?

- Należy przesunąć łożko lub biurko w inną miejsc. Chcąc podać praktyczną radę co do położenia łożka. Powinno się zachować pozycję północ — południe, głowa raczej w kierunku północnym, choć to nie ma większego znaczenia. Jeśli jest to niemożliwe, to głowa może znajdować się w kierunku wschodnim. Nigdy na zachód.
- Co jeszcze wpływa na polepszenie sytuacji radiestetycznej miejsca, w którym przebywamy?
- Jonizacja powietrza. Poprawy jej nie można uzyskać właściwie przez działanie jakimś technicznym urządzeniem. Najprostszą metodą jest hodowanie pewnych roślin np. leśnej paproci (z czarnymi kropkami pod liśćmi) i geranium. Mogą natomiast z całą pewnością powieścić co pogarsza sytuację. Palenie. Jeden spalony papieros niszczy wszystkie jony ujemne w 1 m sześć, powietrza.
- Jest to szczególnie istotne w Krakowie.
- Właśnie w Krakowie. W atmosferze naszego miasta, jonów tych jest mniej o 60 proc. niż gdzie indziej. Sytuacja radiestetyczna pogarszają też pyły, spaliny, hałas. Ważna jest też woda.
- A ta w Krakowie nie najlepsza.
- Jest fatalna, praktycznie nie powinno się jej używać do celów spożywczych. Radzę pić wodę źródlaną, choć zdobyć jej wiąże się z pewnymi trudnościami. Ja jeżdżę po wodę do Chemu lub Olszanicy. Widzę, że wielu mieszkańców Krakowa robi to samo. Nasz klub zamierza zainwestować pewną kwotę w zabezpieczenie czystości źródła w Olszanicy.
- Mówi pan jak ekolog. Radiestezja kojarzy się ludziom z wahadłem i różdżką.
- Istotnie są to nasze atrybuty.

- Jak się nimi posługiwali?
- Jak już wspominałem 85 proc. ludzi posiada właściwości radiestetyczne. Dlatego można próbować się sprawdzić. W zasadzie trzeba spełnić trzy warunki. Należy się skoncentrować, przyjąć pewną konwencję i stawiać pytania tego rodzaju, aby możliwa była odpowiedź — tak lub nie.
- Co to znaczy przyjąć konwencję?
- Jeśli wahałoby wychyla się w prawo — to będzie znaczyć dobrze, jeśli w lewo — to źle.
- Do czego to może być użyteczne?
- Dł, stwierdzenia zaistniałych faktów. Np. czy pokarm, który zamierzam spożyć jest dobry czy też zły.
- Jak zdobyć wahał?
- Na początek może to być kawałek bursztynu zawieszony na nitce.
- Mówi się jednak, że radiesteci leczą.
- Działalność lecznicza została zawieszona w latach 1984—1985. Uzasadniono to gwałtownie rosnącą liczbą leczących się.
- Słyszałem jednak o tym, że radiesteci nadal prowadzą leczenie, a nawet współpracują z lekarzami.
- Jeśli dochodzi do współpracy lekarz — radiesteta, to taka sytuacja jest niezmiernie korzystna dla pacjenta. Lekarz leczy skutki, a radiesteta potrafi usunąć przyczynę zapadania na dane schorzenie.
- W jaki sposób?
- Chocby właśnie przez zalecenie zmiany miejsca spożycia czy ustalenie źródeł nadmiernego promieniowania.
- Ale podobno promieniowanie może mieć też korzystny wpływ. Słyszałem, że ustawia się w tym celu piramidy.

Opracowanie: JOANNA KYDROWSKA i ZBIGNIEW SATAŁA
Reprodukcje: OTTO LINK

- Piramida służy do zdobywania energii. W St. Paulo w Brazylii jest cały instytut zajmujący się leczeniem przy pomocy piramid. Można takie urządzenia wykonywać samemu z czterech nachylonych przętów. Ale uwaga. Nie wolno z tego korzystać w przypadku choroby sercowej. Można sobie zaszkodzić.
- Co to jest Agnihotra?
- Jest piramida, ale stojąca na ściętym wierzchołku. Tu jednak potrzebne są pewne inne dodatki. Dzięki tej metodzie można zdobyć ogromne ilości energii życiowej.
- W czym jeszcze może pomóc radiestezja?
- Są pewne przedmioty, lub nawet osoby wywierające zły wpływ na otoczenie. Możemy się przed czymś takim ochronić nosząc bransoletę miedzianą, gdyż blokuje ona przepływ energii. Miedziana powinna zakładać bransoletę na lewą rękę, kobieta na prawą. Zły wpływ może wywierać rośliny, ozdoba zawieszona na ścianie itp. Radiesteta potrafi wykryć to, zle oddziaływanie.
- Skąd się to bierze?
- Człowiek rodzi się w określonej konstelacji układu kosmicznego. To też wyjaśnia zjawisko horoskopów.
- Wszystko co mówimy jest dość nieokreślone. Czy możemy pewnie działania radiestetyczne wyjaśnić doświadczalnie?
- Istotnie, nie wszystko można tak wytłumaczyć. Trzeba by wdać się w zawia dysputę na pograniczu filozofii, wiary itp. Sile radiestety najłatwiej sprawdzić przy szukaniu wody. Jeśli ją znajdujemy, to znaczy że potrafimy wykonywać swój zawód. Obliczam że w 95 procentach przypadków określałem właściwie miejsce istnienia wody. Radiesteci potrafili też szukać zaginionych, dodawać ludziom ochoty do życia.
- Jaki jest z wami kontakt?
- W każdy piątek o godz. 18 spotykają się wszyscy członkowie w ramach klubu radiestety w Spółdzielcu Domu Kultury „Krakus” przy ul. Wrocławskiej. Informację udziela sekretarz klubu pani Irena Moszowska. Podobne stowarzyszenie powstaje w Tarnowie. Radiestezja jest bardzo ciekawym przedmiotem. Warto się nią zająć.

ZBIGNIEW SATAŁA

BIURO TURYSTYCZNE „JACEK”
BIURO PODRÓŻY I WYPOCZYNKU „EWMAR”
 zapraszają
 przedstawicieli służb pracowniczych
 i osoby indywidualnie
na GIEŁDĘ WCZASOŁO W LATO '89
 organizowaną w dniu 3 kwietnia 1989 r.
 w Hotelu „Cracovia” (salon klubowy, I piętro)
 Zapraszamy w godzinach 9—15.
 K-2522

KRAKOWSKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY
 organizuje **KURSY**

- kierownik zakładu gastronomicznego
- kelner-bufetowy
- kucharz
- rysunek odręczny
- język rosyjski przygotowujący do egzaminów wstępnych

Wpisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat KUR ZSPM Kraków, ul. Długa 65, w godz. 9—16, tel. 33-51-50.
 K-3415

KUPNO
 STARE malarstwo niemieckie — kupię, Sobczak, Olsztyn, Stare Miasto 4/9 m. 4, tel. 27-30-52.

SPRZEDAŻ
 MERCEDES 240D i 247, Ford Sierra 2300D, Nissan Sunny, Daihatsu diesel — bardzo niskie ceny, Volkswageny Passaty combi diesel, Renault combi diesel, Mazda 323 i Toyoty Corolla benzynowe, nowe P50 1500 i Polonczy oraz 1269, przyczepy bagażowe i nadwozia Skody 120 — poleca Auto-Komis P.W. sp. z o.o. Kraków, ul. Nad Sudolem 6, tel. 34-97-94.

SPRZEDAŻ grzejniki żelźnne oraz pigmenty do farb suchych i emulsyjnych, Pionki, tel. 12-45-12, K. Redomka, K-2639

VIGOR
 Spółka z o.o. skupuje sprzęt komputerowy:
 — podzespoły
 — monitory
 — drukarki
 — inne
 Gdynia, ul. Redłowska 20, tel. 22-32-83, od godz. 8 do 16.
 K-653

LOKALE
 POŚREDNICTWO — Mańkowski, Stradom 5, (12-18), g-6702

JAWORZNO! Zamienie mieszkanie 54 m² — na podobne lub dom w Krzeszowicach i okolicy, Oferty 9317 „Prasa” Kraków, Wiślna 1.

KATOWICE — centrum! 2-pokojowe, 84 m², komfortowe, telefon — zamienie na podobne lub mniejsze w Kraków, Nowy Sącz, Stary Sącz, Oferty 9879 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI
 DOM na wsi i młyn wodny (może być czynny), pięknie położony na Roztoczu — zamienie na dom na Roztoczu — 80 km od Krakowa, Oferty 1580 „Prasa” Kraków, Wiślna 1.

GOSPODARSTWO 1,80 ha sprzedam, Gnojnik 258, Wiślnowski, woj. tarnowskie, S-9472

KUPIĘ dom w Krynicy, Tel. 35-98, S-9509

HALE o pow. 400 m², 95 m pow. mieszkalnej lub biurowej, 120 m² magazynowy w Krakowie — wynajmie firmie zagranicznej, Oferty 8489 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ dom nowy na terenie Bochni, Brzeska, Wiślicki. Może być nie wykonany lub w stanie surowym, Mirosława Kapłon, Radwanice, ul. Melioracyjna 4, 50-066 Wrocław, g-8152

DWUEKTAROWE gospodarstwo z zabudowaniami — sprzedam, Dąbrowa Tarnowska, Osiedle Westerplatte 1/29, T-10497

KUPIĘ nowy dom. Ewentualne rozliczenie dwa własnościowe — Kraków, Oferty 7190 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENTE działkę 28 arów z sadem nad zalewem w Brzeźwiczach k. Dobczyce — na działkę budowlaną do 50 km od Krakowa, ewentualnie kupię, Zgłoszenia: Kraków, ul. Legnicka 16 lub Szczecińska 48-25-83, g-9873

Nowy Targ, Duży dom — sprzedam, Oferty 8775 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMUNIKAT NACZELNIKA DZIELNICY KRAKÓW-KROWDRZA
 Zawiadamiam wszystkie instytucje państwowe, zakłady pracy, placówki oświatowe i kulturalne, administratorów budynków mieszkalnych oraz osoby fizyczne, że przez cały kwiecień prowadzone będą wzmocnione kontrole sanitarno-porządkowe.
 W przypadku stwierdzenia ławących zaniedbań w stosunku do winnych wyciągane będą surowe kary.
 Naczelnik Dzielnicy mgr Marian Krzewczyk

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE LOBOS
 Kraków, ul. Narzyskiego 28, tel. 11-53-16
oferuje do sprzedaży za złotówki

- kserokopiarki i telefax-y renomowanych firm zachodnich (Canon, Rank, Xerox, Minolta, Panasonic) wraz z materiałami eksploatacyjnymi
- komputery IBM PC XT/AT/386 (lokalne sieci komputerowe)
- sprzęt audio-video, kalkulatory biurowe

Zapewniamy 12-miesięczny serwis gwarancyjny oraz odpłatny serwis pogwarancyjny.
 K-2758

PRZETARGI
 Biuro Projektów i Realizacji Inwestycji Rafinerii Nafty „Bipronaft” w Krakowie, ul. Mogilska 41 ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Nysa-Towas, rok produkcji 1978, nr silnika 427453, nr podwozia 220333, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 1.400.000 zł.
 Przetarg odbędzie się w Krakowie przy ul. Mogilskiej 41 w dniu 12 IV 1989 r. o godz. 10.
 Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie „Bipronaft” w Krakowie, ul. Mogilska 41, pok. 216 w przeddzień przetargu w godzinach 11—14.
 Samochód można oglądać dwa dni przed przetargiem w Krakowie, ul. Mogilska 41, w godzinach 10—14.
 „Bipronaft” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
 K-2096

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Krakowie, ul. św. Krzyża 17 ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU sprzedaje samochód Star 29, cena wywoławcza 1.000.000 zł.
 Przetarg odbędzie się w bazie transportu OPOZH w Krakowie przy ul. Szczecińskiej 14/16 w dniu 12 kwietnia 1989 r. o godz. 10.
 Samochód można oglądać w bazie transportu w dniu 10 i 11 kwietnia br. w godz. 8—10.
 Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg w kasie przedsiębiorstwa do godz. 11.
 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
 K-2913

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie, ul. Nowohucka 1, sprzedaje w DRODZE PRZETARGU następujące pojazdy:

1. Kamaz-asenizacyjny, nr rej. KRB-798S, rok prod. 1982, zużycie 70%, cena wywoławcza 4.500.000 zł
2. Skoda-polewarka, nr rej. KRA-787V, rok prod. 1980, zużycie 70%, cena wywoławcza 3.000.000 zł
3. Skoda-śmieciarka, nr rej. KRB-720S, rok prod. 1981, zużycie 75%, cena wywoławcza 3.000.000 zł
4. Star-skrzyniowy, nr rej. KRB-062Y, rok prod. 1973, zużycie 80%, cena wywoławcza 1.600.000 zł
5. Star-SMW 28, nr rej. KRA-561D, rok prod. 1979, zużycie 75%, cena wywoławcza 1.700.000 zł
6. Star SMW 28, nr rej. KRA-763V, rok prod. 1980, zużycie 65%, cena wywoławcza 2.000.000 zł
7. Star SMW 28, nr rej. KRB-970V, rok prod. 1982, zużycie 65%, cena wywoławcza 2.100.000 zł
8. Star SMW 28, nr rej. KRB-971V, rok prod. 1982, zużycie 70%, cena wywoławcza 2.000.000 zł
9. Star SMW 10, nr rej. KRB-258S, rok prod. 1981, zużycie 70%, cena wywoławcza 2.000.000 zł
10. Star ZMW 7, nr rej. KRC-326B, rok prod. 1978, zużycie 80%, cena wywoławcza 1.600.000 zł

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 12 IV 1989 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa Kraków, ul. Nowohucka 1.
 Przystępujący do przetargu winni wpłacić w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa.
 W przypadku nie dośnięcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym miesiącu w dniu 19 IV 1989 r. o godz. 10.
 Samochody można oglądać w przeddzień przetargu w godzinach 7—15 oraz w dniu przetargu. Wpłaty przez NBP lub pocztę nie będą uwzględniane.
 Zastrzega się prawo wycofania pojazdu z przetargu lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
 K-3125

Kopalnie Skalnych Surowców Drogowych w Krzeszowicach, ul. Kościuski 10, sprzedają w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- Białaz 540-A — nr 31, z silnikiem Jamz 240, nr podwozia 36849, rok produkcji 1981, nr fabr. 218905, zużycie 80%, cena wywoławcza 2.888.000 zł
- Białaz 540 A — nr 32, bez silnika i skrzyni biegów, nr podwozia 36876, rok produkcji 1981, zużycie 80%, cena wywoławcza 4.125.000 zł

Pojazdy można oglądać w Bazie Sprzętu Samochodowego w Zalasiu. Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.
 Przetarg odbędzie się w dniu 12 IV 1989 r. o godz. 10. W przypadku nie dośnięcia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się o godz. 11.
 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
 K-2333

Jednostka Wojskowa 2220 w Krakowie, ul. Skrzatów 2 ogłasza, że w dniu 7.04.1989 r. o godz. 11 w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje następujące pojazdy:

1. ruchomy warsztat obsługowo-remontowy typu B1/sam. na podwoziu Star 660 wraz z przyczepą jednoosiową — 13 kpl.
2. ruchomy warsztat obsługowo-remontowy typu B2/sam. na podwoziu Star 660 wraz z przyczepą jednoosiową — 7 kpl.

Orientacyjne ceny wywoławcze wynoszą:
 — warsztat B1/sam. z przyczepą — 2.711.000 zł
 — warsztat B2/sam. z przyczepą — 2.995.000 zł
 Dokładne ceny wywoławcze samochodów są do wglądu w biurze Jednostki Wojskowej.
 Samochody można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg od godziny 8 do 14 i w dniu przetargu od godz. 7 do 10 na terenie jednostki.
 Informacje o przetargu można uzyskać telefonicznie pod nr 16-35-72.
 Do przetargu przystępować mogą jednostki gospodarki uspołecznionej resortu rolnictwa i leśnictwa oraz osoby indywidualnie legitymujące się dokumentami stwierdzającymi prowadzenie działalności rolnej (upoważnienie osób prawnych oraz poświadczanie lub dokumenty podatkowe rolnika).
 Wysokość wadium wynosi 10 proc. najwyższej ceny wywoławczej.
 Przystępujący do przetargu wpłacają wadium do kasy jednostki lub czekiem potwierdzonym przez bank na konto BPB IV O/Kraków 323415-5832-130 przynajmniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
 Termin odbioru pojazdów przez nabywców ustala się do 14 dni od daty przetargu.
 Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
 K-3813

PKP Oddział Robót Budowlanych w Krakowie, ul. Wielicka 23 ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód marki Żuk A16B, nr rej. KRB-229G, nr fabr. 33231, nr silnika S-21 363921, ład. 0,5 t + 5 osób, rok prod. 1974, zużycie 75%, cena wywoławcza 413.500 zł
- samochód marki Star 28 MS 21 (mieszalnik), nr rej. KRA-887U, nr fabr. 86761, nr silnika 94583, ład. 4,5 t, rok prod. 1979, zużycie 75%, cena wywoławcza 667.250 zł

Samochody można oglądać w dni od poniedziałku do piątku w godz. 10—12 w Odcinku Budowy PKP w Krakowie, ul. Wielicka 16.
 Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie stacyjnej PKP w Krakowie na konto PDKP — Bank Przemysłowo-Handlowy VI O/M 323431-26 z zamaczeniem: dla DORB — przetarg, najpóźniej w przeddzień przetargu.
 Przetarg odbędzie się w dniu 19 IV 1989 r. o godz. 10 w Odcinku Budowy w Krakowie, ul. Wielicka 16.
 Zainteresowani przetargiem winni się zgłosić na przetarg z dowodami osobistymi i dowodami wpłaty wadium.
 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Szoszurowej, woj. tarnowskie, sprzedaje w DRODZE PRZETARGU:

- 3 ciągniki C-360
- przyczepę D-47 A
- kosiarke rotacyjną Z-036
- 2 opryskiwacze Po 27
- 2 gębozryzalki U 500

Przetarg odbędzie się w dniu 13 IV 1989 r. o godz. 10. W przypadku nie dośnięcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.
 Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, złożony zaświadczenie wystawione przez Urząd Gminy lub przedstawicielkę placówki podatkowej.
 Sprzedaż można w dni robocze oglądać od dnia 31 III 1989 r. do dnia 12 IV 1989 r. w godz. od 8 do 14.
 K-2290

Dostawców parkietu i boazerii poszukuje
 „OPENIMEX” Spółka z o.o.
 30-007 Kraków, al. Słowackiego 30/9, tel. 33-04-59
 w godz. 10—14

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA IM. STANISŁAWA STASZICA
zatrudni pilnie
 pracowników na stanowiska

- INSPEKTORÓW NADZORU — branży ogólnobudowlanej
- instalacji wod. kan.-gaz.
- centralnego ogrzewania

Zgłoszenia, tylko osobiste, przyjmuje Dział Remontowy, ul. Akademicka Boczna 12a.
 K-3573

P.P.H. „TOTUS”



poszukuje głównego księgowego
 Wymagany 5-letni staż pracy na stanowisku gł. księgowego lub z-cy gł. księgowego.
 Wynagrodzenie bardzo wysokie.
 Tel. 22-49-77, w godz. 8—18.

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR”
 Kraków, ul. Saska 25

zatrudni natychmiast
 na terenie woj. krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego, bielsko-bialskiego i katowickiego:

- elektryków
- kierowców ciągnika ORAZ
- robotników niewykwalifikowanych do prac związanych z modernizacją urządzeń elektrycznych na terenach wiejskich

Dla pracowników zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie na budowach, całonocne wyżywienie, dojazd do rozłazek.
 Oferujemy wysokie zarobki w systemie akordowym oraz szczególne uprawnienia wynikające z „Karty Pracownika Budownictwa”.
 Zapewniamy wczesny krajowy i zagraniczny, jak również kolonie letnie dla dzieci nad morzem i zagranicą.
 Zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych, tel. 55-42-00 wewn. 29.
 K-3304

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ELEKTROENERGETYCZNEGO „ELBUD”
 tel. 66-37-42; 66-17-40

zatrudni
 SPECJALISTĘ w BIURZE EKSPORTU — wymagane wyższe wykształcenie oraz znajomość języka francuskiego, angielskiego lub niemieckiego

Kandydatów prosimy o osobiste zgłoszenie się w Dziale Spraw Pracowniczych PBE „ELBUD” — Kraków, ul. Wadowicka 12, pok. 115, 116.
 K-3070

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI I MONTAŻU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH BUDOWNICTWA „ELEKTROMONTAŻ” NR 1
 Kraków, ul. Czysta nr 7

zatrudni

- elektryków do pracy na budowach w Krakowie i na delegacjach
- malarzy konstrukcyjnych — lakierników
- ślusarzy konstrukcyjnych i remontowych
- ładowaczy
- operatorów do obsługi nast. urządzeń: — sprężarki — przelagarki kabl. — wiertnicy
- monterów do opisywania konstrukcji metalowych (praca poza Krakowem)
- inżynierów informatyka-elektronika

Przedsiębiorstwo prowadzi roboty zagranicą i wysła pracowników.
 Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr przy ul. Czystej nr 7.
 K-3002

UWAGA
absolwenci szkół zawodowych!
ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POLSKIEGO GÓRNICZWA NAFTOWEGO I GAZOWNICTWA
 w Krakowie, ul. Brzozowa 5
ogłasza wpisy
 do 3-letniego Technikum Wiertniczego na rok szkolny 1989/90 o specjalności

wiercenia poszukiwawcze
 Absolwenci Technikum będą mieli zapewnione zatrudnienie przede wszystkim w Zakładzie Poszukiwania Nafty i Gazu w Krakowie lub mogą podjąć studia na Akademii Górniczo-Hutniczej na Wydz. Wiertniczo-NAftowym.
 Zakład Poszukiwania Nafty i Gazu w Krakowie, ul. Łubicz 25 oferuje wysokopłatną pracę w wyciecznym zawodzie na terenie całego kraju.
 Absolwenci Technikum, po uzyskaniu uprawnień wiertniczych będą mieć pierwszeństwo wyjazdu do prac eksportowych za granicą.
 Wpisy do Technikum przyjmuje sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych MGHE w Krakowie, ul. Brzozowa 5, tel. 22-49-55 lub 22-07-31.
 K-3073

„SWIEŻO MALOWANE”!
 Zawiadamiamy uprzejmie, że z dniem 23.03.1989 r. rozpoczynamy malowanie ławek na terenach zielonych m. Krakowa, w Niepołomicach i w Skawinie.
 W związku z tym, że pozostawienie przez nas specjalne oznakowania bywają złośliwie usuwane, ostrzegamy przed siadaniem na świeżo malowanych ławkach!
 KRAKOWSKA DYREKCJA ZIELENI
 K-3804

KRAKOWSKA DYREKCJA ZIELENI
 w Krakowie, ul. Łubicz 23
zatrudni

- kierownika Działu Projektowo-Kosztorysowego
- projektantów z zakresu zieleni
- kierownika Wydziału Inwestycyjno-Remontowego
- inspektora budowlanego z uprawnieniami w Wydziale Zarządzania i Programowania
- z-cę kierownika Wydziału Zarządzania i Programowania
- specjalistę ds. zarządzania terenami zieleni
- tokarza
- traktorzystów
- kierowców samochodowych z prawem jazdy kat. C
- operatorów koparek z uprawnieniami budowlanymi kl. III lub II i prawem jazdy kat. T lub M
- mechaników sprzętu ogrodniczego i kosiarek
- hydraulików
- ślusarzy
- spawaczy
- murarzy
- pomocników murarzy
- robotników gospodarczych do pracy ciężkiej
- ładowaczy
- dozorcę
- ogrodników do produkcji szkółkarskiej
- ogrodników kwaciarzy do pracy w szklarni
- ogrodników do budowy i konserwacji terenów zielonych

Dla zamiejscowych gwarantujemy miejsca w hotelu pracowniczym.
 Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Krakowskiej Dyrekcji Zieleni Kraków, ul. Łubicz 23, w godz. 7—15, tel. 21-30-22 oraz Wydział Transportu i Sprzętu, ul. Tyniecka 18, tel. 66-60-71.
 K-3443

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH I METALOWYCH „SURMET”
 w Krzeszowach, k.p. 66-435, telefon 184 lub 49 Krzeszyce, woj. gorzowski

jest producentem n.w. wyrobów

- siatek ogrodzeniowych z drutu ocynkowanego o grubości śred. 2,0—4,5 mm i rozmiarach oczek od 2x2 do 10x10 cm oraz wysokości od 0,6 m do 5,0 m, w zyczeń klienta
- siatek rabizta z drutu czarnego śred. 0,8—1,2 mm i wysokości 1 m
- przesłony ogrodzeniowych — rozmiary wg życzeń klienta
- złączek grzejnikowych żelźnych 5/4 cala
- ogrzewacze olejowych, SUR 1 — 220 V/1000 W; SUR 1A — 220 V/1500 W; SUR 2 — 200 V/1750 W; SUR 4 — 220 V/1500 W; SUR 5 — 220 V/1800 W

Ogrzewacze typ SUR 4 i SUR 5 posiadają elektroniczne termoregulatory.
 Sprzedaż wyrobów prowadzi Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „ROLMET” Spółka z o.o. 66-435 Krzeszyce, ul. Sulejńska 1 woj. gorzowski, Krzeszyce telefon 201/4, telex 0445667, pod adresem którego należy kierować zamówienia.
 K-3510

ZAKŁAD CERAMIKI BUDOWLANEJ ZESŁAWICE
zatrudni natychmiast

- specjalistę ds. zaopatrzenia
- elektryków
- ślusarzy
- tokarza-frezera
- kierowców
- mechanika samochodowego
- elektryka samochodowego

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej ZCB Zesławice-Nowa Huta, ul. G. Morcinka 5, tel. 44-31-66.
 K-3238

W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZONĄ ROZBUDOWĄ KOPALNI
ZAKŁADY GÓRNICZE „TRZEBIONKA” W TRZEBINI
zatrudnią

- górników
- ORAZ pracowników niewykwalifikowanych do pracy pod ziemią a także:
- elektryków
- elektroników
- ślusarzy-spawaczy
- mechaników maszyn i urządzeń przemysłowych
- pracowników w zawodach budowlanych
- inżynierów górników o specjalności przeróbka kopalni
- kosztorysantów
- ORAZ pracowników niewykwalifikowanych do pracy na powierzchni

Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:
 — atrakcyjne wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w górnictwie
 — specjalne wynagrodzenie z „Karty Górnika”
 — 13 i 14 pensję wg zakładowego regulaminu
 — dodatek stabilizacyjny przez okres 5 lat
 — pożyczkę bezprocentową w wys. 100.000 zł na zagospodarowanie
 — nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 40, 45 i 50 lat pracy
 — deputat węglowy w wys. 8 t rocznie dla osób utrzymujących rodzinę
 Ponadto przyjętym do pracy zapewnia się:
 — możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
 — zakwaterowanie w kwaterych prywatnych
 — wyżywienie w stołówce zakładowej
 — wypoczynek we własnych ośrodkach wczasowych w górach i nad morzem oraz w ośrodkach zagranicznych
 Istnieje możliwość otrzymania mieszkania po 3 latach nielanaganej pracy dla osób utrzymujących rodzinę.
 Zakład nie rezygnuje z pracowników, którzy porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.
 Z dniem 1.06.1989 r. zakład zamierza uruchomić do wóz pracowników z Krakowa przez Zabierzów, Rudawę, Krzeszowice, do Trzebini autobusami zakładowymi.
 Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia — Trzebina, ul. Gen. Sikorskiego 71, tel. Trzebina 86, 105, 111 lub Chrzanów tel. 42-71 (72, 73) wewn. 209, 249.
 K-3665

